

# echo

## KRAKOWA

ROK XXVI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 237 (8113)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 9, niedziela 10 października 1971 r.



Z. Pasternak (na naszym zdjęciu — pierwszy od lewej), delegat budowniczych Huty im. Lenina o-

mawia z przedstawicielami aktywu zakładowej organizacji partyjnej, które pragnie poruszyć na VI Zjeździe Partii.

Fot. J. Lewicki

**Z. Pasternak — delegatem budowlanych**

**F. Adamowicz — delegatem kolejarzy**

## W regionie krakowskim rozpoczęły się wybory delegatów na VI Zjazd PZPR

Wczoraj w regionie krakowskim rozpoczęły się wybory delegatów na VI Zjazd PZPR. Jako pierwsze dokonały wyborów organizacje partyjne Przeds. Przem. Budowy Huty im. Lenina oraz Węzła Kolejowego Kraków-Płaszów-Prokocim.

W Przedsiębiorstwie Przem. Budowy Huty im. Lenina podczas wczorajszej konferencji wiele mówiono o sprawach produkcyjnych, o konieczności wprowadzania nowych metod zarządzania i organizacji pracy. Zwrócił na te problemy uwagę w swym referacie

I sekretarz KZ — K. Rosół, podkreślał ich wagę i liczył na dyskusję. Mówiono o konieczności otwarcia drogi dla dalszego postępu technicznego, lepszemu wykorzystywaniu możliwości jakie stwarza dla praktycznej działalności krakowskie środowisko naukowe.

Omawiano też sprawy bytowe i socjalne załogi. W szczególności skoncentrowano też uwagę na zagadnieniach politycznych postulując nowe formy pracy partyjnej. Podczas konferencji zabrali głos uczestniczący w niej min. budownictwa i przem. materiałów budowlanych — A. Giersz oraz sekretarz KW PZPR — J. Łoś.

Delegatem na VI Zjazd partii wybrano Z. PASTERNAKA z zawodu malarza budowlanego. Wyróżnił się on podczas swych 13 lat pracy w przedsiębiorstwie szczególną ofiarnością i rzetelnością. Jest członkiem partii od 1953 r.

Dokonano też wyboru 35 delegatów na konferencję dzielnicową.

(Dokończenie na str. 2)

## Nowe decyzje Prezydium Rządu

- Zwiększone dostawy środków farmaceutycznych
- Lepsze wyposażenie techniczne zarządów dróg

8 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium Rządu. Jak informuje rzecznik prasowy rządu, wysłuchano informacji ministrów: przemysłu chemicznego oraz zdrowia i opieki społecznej na temat zapewnienia zwiększonych dostaw środków farmaceutycznych w IV kwartale br. i w roku przyszłym.

Rozważano możliwość dodatkowego zakupu za granicą maszyn i urządzeń dla przemysłu farmaceutycznego, zapewnienia dodatkowych surowców krajowych do produkcji leków oraz opakowań, a także zwiększenia środków na import niektórych leków i specyfików farmaceutycznych, głównie z krajów socjalistycznych. Prezydium rządu podjęło odpowiednie decyzje.

● Podjęto również decyzje w sprawie zasad wykorzystania statków wycofanych z eksploatacji. Przewiduje się wyodrębnienie — w terminie do 1974 r. — przedsiębiorstwa, które będzie specjalizować się w rozbiórce statków.

● Prezydium Rządu rozpatrzyło też projekt uchwały w sprawie współdziałania państwowych jednostek gospodarczych z zarządami dróg publicznych w odśnieżaniu i zwalczaniu golezi na drogach państwowych i lokalnych. Intencją uchwały jest wzmocnienie bazy technicznej zarządów dróg.

● W związku z wykazanym w projekcie planu na 1972 r. poważnym przekroczeniem przez niektóre przedsiębiorstwa WRN przeciętnej poziomu cen budownictwa mieszkaniowego w stosunku do poziomu określonego decyzją Prezydium Rządu z 15 stycznia br. podkreślano potrzebę wzmocnienia kontroli przestrzegania przeciętnych kosztów jednostkowych w budownictwie mieszkaniowym. Prezydium Rządu postanowiło rozpatrzyć tę sprawę wspólnie z Prezydiami WRN.

**13 października o godz. 14.30**

**Hutnicza trybuna przedjazdowa**

— Czy to telefon hutniczej trybuny przedjazdowej? — Chciałem zadać pytanie...

Dwa wewnętrzne telefony hutniczej centrali, 55—61 i 47—69 dzwonią coraz częściej im bardziej zbliża się dzień hutniczej trybuny przedjazdowej.

Koncepcja jej zorganizowania, problemów wewnątrzpartyjnych, spotkała się z ogromną aprobatą hutników. Świadczą o tym najlepiej już zaadresowane do trybuny pytania — o najrozmaitszej treści — o najrozmaitszej treści — o najrozmaitszej treści — o najrozmaitszej treści.



Późno, bo późno, ale wreszcie pojawiły się grzyby w olsztyńskich lasach. Są nawet obrzynie borowiki. Jednego z nich, o wadze ponad 1,5 kg, znalazła pod olsztyńskim mieszkanką stolicy Mazur — panna Elżbieta.

CAF — Moroz

Plenum WK Frontu Jedności Narodu

## Wszyscy obywatele współdecydują o węzłowych sprawach rozwoju socjalistycznej ojczyzny

Nowy skład Prezydium WK FJN

Donosłym wydarzeniem było wczorajsze plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, które zgromadziło w gmachu WRN najaktywniejszych przedstawicieli wszystkich organizacji i środowisk regionu.

Dokonano na nim wyboru 48 nowych członków Prezydium, które w niezmiennym składzie pracowało od 1965 r. A oto aktualny skład Prezydium WK FJN: przewodniczący — J. Nagórski, wiceprzewodniczący — J. Klasa, St. Kozłowski, J. Galiński, J. Kubica, sekretarz — Z. Zarzycki, członkowie — K. Barwacz, E. Czajka, K. Długosz, E. Dąbko, S. Górniś, J. Jaworski, W. Machek, H. Martyna, H. Michalski, W. Miśków, T. Orłowski, L. Pankanin, A. Pilech, E. Piech, T. Prokopiuk, I. Skapska, R. Sławewski, M. Stachura, W. Trybus, Z. Wałgóra.

Front Jedności Narodu stał się ogólnonarodowym ruchem i najszerzą platformą patriotycznego zespolenia wszystkich społeczeństwa wokół programu budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Ogromna jest rola aktywu FJN w dyskusji przedzjazdowej.

Węzła, która winna być czynnym organizującym działaniem. A na sceptycyzm, w ocenie na-

(Dokończenie na str. 2)

## Rewolta w Argentynie

W Argentynie doszło do rewolty dwóch garnizonów wojskowych. Według ostatnich doniesień dla stłumienia jej prezydent Argentyny, Lanuse, wysłał oddziały wojsk. Przywódcą rewolty — nie uzyskali poparcia innych jednostek wojskowych. Opanowali oni radiostację w Azul, skąd nadali szereg oświadczeń atakujących prezydenta A. Lanuse.

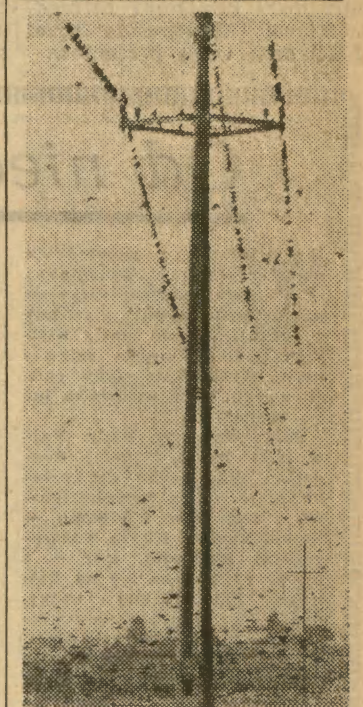
## Tajemnicze obiekty nad Włochami i Jugosławią

Od kilku dni na niebie nad Jugosławią i Włochami, mieszkańcy mogą obserwować w godzinach wieczornych dziwne, świecące przedmioty dużych rozmiarów. Widzieli je również lotnicy „Alitalia”, „Panamerican” i „Luft-hansy” oraz obsługa lotniska w Rzymie. Obiekty te, w formie cygara barwy żółtej, zielonej, różowej lub niebieskiej przesuwały się z zachodu na wschód.

Uczni włoccy przypuszczają, że są to balony z plastiku, wypełnione helem, z aparaturą do obserwowania gwiazd.

## Incydent w czasie przejazdu cesarza Hirohito

Nieznaną sprawcą rzucił wczoraj kamieniem w samochód, którym cesarz Japonii — Hirohito powracał do Hagi z Rotterdamu. Jedną z szyb w samochodzie cesarza została zbita. Incyident wydarzył się na przedmieściu Hagi.



Trwają jesienne odloty... CAF — Sienko

## ROZMOWY PRZY WARSZTACIE

# Bez efekciarstwa! Wróćmy do rzetelnej roboty

Młodzież... Słowo odmieniane ostatnio na wszystkie sposoby w innym jednak sensie. Nie tworzymy przez wizję „wyzwów” i „niżów” jako dopustów bożych ale w sensie wartości budującej — szansy kraju. Kurs na młodzież akcentowany jest w przemówieniach polityków, rozważaniach publicystów i kalkulacjach ekonomistów.

Co na to sami młodzie? Czy zauważyli inny wymiar młodzieżowego problemu? Jakie wyciągnęli wnioski z owej innej, usamodzielniającej młodzieży i jej organizacji polityki? — takie pytania mamy dziś na warsztacie. Odpowiadają na nie: DANUTA NIEDZWIEDZKA — uczennica IV kl. Liceum Ogólnokształcącego im. J. Sobieskiego, lat 19. BOGUSŁAW CHROMY — ślusarz, pracownik Krakowskiej Fabryki Kabli, przew. ZZ ZMS, lat 27. WŁODZIMIERZ RYDZEWSKI — asystent w Instytucie Filozofii UJ, publicysta „Studenta”, lat 25. ANDRZEJ URBANECZYK — dziennikarz „Echa Krakowa” lat 25.

wchodzą w skład KSR-u. Trzeba nadal walczyć o sprawy młodzieży w zakładach. Byłem właśnie na konferencji sprawozdawczej — wyborczej ZMS w Zakładach Zabawarskich — tam ostro postawiono kwestie np. uprawnień uczącego się pracownika, kwestię współpracy z radą zakładową w sprawach czysto bytowych.

Mamy i sporo kłopotów — stary aktyw się kończy a młody nie dorasta. W czym się to objawia? W braku szerszych zainteresowań. Mówią często tak „dajcie spokój z tą polityką, tylko to i to w kółko”. Nie ma co ukrywać, że nieraz naciągamy sprawozdania z Wieczornej Szkoły Aktywu.

(Dokończenie na str. 3)

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Druga książeczka pracowników CPN

Jak nas informuje przedstawiciel Rady Zakładowej, p. Stanisław Król, pracownicy Przedsiębiorstwa Obrót Produktami Naftowymi „CPN”, a konkretnie agencji Stacji Benzynowej nr 13 przekazali na książeczkę mieszkaniową początkowy wkład 4600 zł zebranych ze składek własnych. Jest to już druga książeczka fundowana przez załogę CPN. Pierwszą, przekazano wychowanekowi DD nr 6 w Krakowie — Ryskowi Ruchale zatrudniając go równocześnie w warsztatach przedsiębiorstwa. Ponadto do czasu uzyskania własnego mieszkania Rysiek zamieszkał w pokoju gościnnym przedsiębiorstwa.

Za obie książeczki i opiekę nad pierwszym podopiecznym serdecznie dziękujemy kierownictwu, radzie zakładowej i załodze CPN. (mar)

WTRÓ pogoda rejonu Krakowa kształtowała się będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, w ciągu dnia możliwość przelotnych opadów deszczu.

(Dokończenie na str. 2)

# Wybory delegatów na VI Zjazd PZPR w woj. krakowskim

(Dokończenie ze str. 1)  
 Bogata w uwagi i wnioski była też konferencja organizacji partyjnej węgla kolejowego piaszowsko-prokocimskiego. Wiele mówiono tu na temat dalszego usprawniania pracy, przewyższania starych, krepujących inicjatywę, niedostosowanych do aktualnych wymogów — przepisów. Zarówno I sekretarz KZ PZPR

— E. Krawczyk w swym wystąpieniu, jak też i dyskutanci zwracali uwagę na konieczność zmiany struktury zarządzania i organizacji robót. Chodzi też o to, aby intensywniej niż dotąd — podkreślano w dyskusji — odrabiane były zaniechania w dziedzinie rozwoju i unowocześniania transportu kolejowego. Mówiąc o sprawach bytowych postulowano konieczność budowy bloków mieszkalnych w sąsiedztwie miejsca zatrudnienia kolejarzy.

Reprezentantem na VI Zjazd partii wybrano F. ADAMOWICZA, przodującego brzdękowca - elektromontera, aktywnego członka partii, należącego do PZPR od 1965 r. Dokonano również wyboru 22 delegatów na dzielnicową konferencję. (bp)

# Zakończenie budowy magistrali telekomunikacyjnej Warszawa — Kraków

Przedsiębiorstwo Budowy Linii Kablowych zakończyło budowę magistrali telekomunikacyjnej, łączącej Warszawę z Krakowem. Cykl budowy skrócono o 9 miesięcy zmniejszając jednocześnie koszty tej inwestycji o 24 mln złotych.

Inwestycja obejmowała budowę kabla o długości 315 km, rozbudowę budynków w Kielcach i Krakowie, budowę 49 stacji wzmacniających i in.

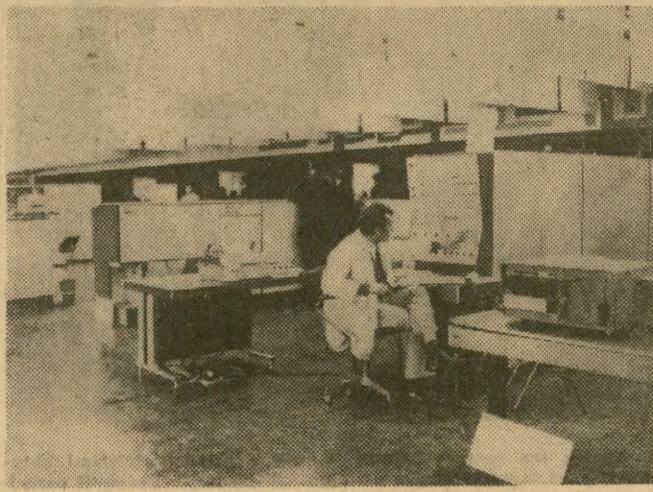
Realizacja zadania umożliwiła sukcesywne uruchomienie 1920 łączy telefonicznych. Magistrala łącząca stolicę kraju z międzynarodową siecią linii kablowych Moskwa — Kraków — Praga — Berlin oraz z krajowym układem linii: Rzeszów, Kraków, Katowice, Opole i Wrocław.

8 bm. inauguracyjną rozmowę przeprowadził minister komunikacji E. Kowalczyk z dyrektorem Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Krakowie — K. Zmudą.

# Bydgoskie trojaczki liczą już rok życia

Pierwszy rok życia skończyły bydgoskie trojaczki: Anna, Maria, Joanna Redzimskie.

Uroczystość urodzinowa odbyła się już w nowym mieszkaniu przydzielonym przez Prezydium MRN na osiedlu Kapuściska. Z okazji pierwszej rocznicy urodzin trojaczki otrzymały książeczki oszczędnościowe ufundowane przez PKO oraz wiele prezentów.



Nagrodzony złotym medalem na Targach w Płowdi w Bułgarii, komputer „EC-1020” pracuje z prędkością od 10.000 do 3 milionów operacji na sekundę. Służy do przetwarzania danych naukowych i technicznych w instytucjach, biurach i zakładach przemysłowych. Maszyna może współpracować z maszynami tego typu stosowanymi w krajach RWPG. CAF — BTA

# Z kraju

MINISTERSTWO Oświaty i Szkolnictwa Wyższego poinformowało, że zimowe ferie szkolne trwać będą od 23 grudnia br. do 8 stycznia 1972 r. (włącznie), natomiast ferie wiosenne od 30 marca do 4 kwietnia 1972 r. (włącznie). Młodzież szkolna będzie więc miała w czasie tegorocznej zimy najdłuższe wakacje — 17 dni.

PREZYDIUM PAN podjęło uchwałę o powołaniu w Łodzi — Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych.

TRZY RÓWNOZĘDNE nagrody w konkursie na plakat poświęcony VI Zjazdowi PZPR przyznano: M. Chwedeżukowi, J. Kotarbińskiemu oraz J. M. Łackiemu i M. L. Modzelewskiemu (wszyscy z Warszawy).

ZARZĄDY GŁÓWNE Ligi Kobiet i ZBoWiD apelują do uczestniczek wojny narodowo-wyzwoleńczej 1939—1945 o nadsyłanie wspomnień, relacji i dokumentów. Materiały takie niezbędne są do syntetycznego opracowania udziału kobiet polskich w walkach z hitlerowskim najeźdźcą.

# Plenum WK FJN

(Dokończenie ze str. 1)

tych możliwości jest tylko jedna odpowiedź: praca. Odzyskać wiary w słowo, w program — to wielka sprawa, ciągle aktualna. Oto główne motywy bogatych w cenne myśli — referatu i dyskusji na plenum.

Caty naród liczy na VI Zjazd PZPR — stwierdził J. Klasa. Kampania przedjazdowa przebiega w dobrej atmosferze politycznej, wychodzący z kryzysu gospodarczego. VI Zjazd PZPR niewątpliwie rozwiąże problemy generalne, władza wszystkich szczebli jest zobowiązana stworzyć warunki, w których będzie miejsce na inicja-

tywę ludzi zdolnych i doświadczonych, ale nasze potrzeby to zarazem nasze zadania. Indywidualne. Najlepszym dowodem patriotycznej postawy jest solidna praca. Upowszechnianie szacunku dla dobrej pracy, dyscypliny, gospodarskiej zaradności, dbałości o społeczne dobro jest naszym codziennym obowiązkiem. W codziennym życiu ciągle za mało wykazujemy śmiałości w tępieniu zjawisk społecznie szkodliwych, hamujących rozwój socjalistycznej gospodarki i moralności, w tępieniu kumoterstwa, łapownictwa, pijaństwa, lekceważenia dyscypliny społecznej.

Zebrani na plenum WK FJN reprezentanci partii, stronnictw politycznych i organizacji społecznych ogniw FJN, do tysięcy aktywistów organizacji społecznych z apelem, „aby nie szczędzili sił w twórczej pracy dla realizacji podjętych w kraju zamierzeń”.

# „Epidemia” wypadków drogowych

KOPENHAGA  
 W Kopenhadze odbyło się spotkanie przedstawicieli organizacji międzynarodowych zajmujących się zapobieganiem wypadkom drogowym. W oświadczeniu, opublikowanym po spotkaniu, stwierdza się, że w bieżącym roku we Francji i w NRF zginie na drogach około 40 tys. osób.

Z medycznego punktu widzenia wypadki drogowe w Europie stanowią obecnie „epidemię” i bardzo poważny problem społeczno-gospodarczy, który może być rozwiązany jedynie na najwyższym szczeblu rządowym.

# Linda Kasabian hersztem bandy?

NOWY JORK  
 obrońca jednego z członków bandy Mansona utrzymuje, że inspiratorem zamordowania Sharon Tate i prawdziwym przywódcą bandy była świadek oskarżenia — Linda Kasabian. Oświadczenie tego rodzaju ogłosił Brubrick — obrońca Charlesa Watsona. Proces Watsona rozpocznie się w tych dniach.

sytuacji, również cesarz Etiopii, Haile Sellassie, uznał, że niesposób dłużej siedzieć beczynie na własnym tronie i zafundował sobie podróż do Pekinu, gdzie powitało go — jak to stwierdził w swej korespondencji dziennikarz AFP — około 250 tysięcy osób, w większości dziewcząt w kolorowych strojach, powiewających wiankami kwiatów. Na jego to cześć gazeta „Zenmin-żipao”, opublikowała artykuł wstępny, podkreślając w nim zasługi cesarza w kształtowaniu polityki niezaangażowania oraz wyrażając uznanie za sta-

# Z sali koncertowej

# W „Dniach Kultury NRD”

Trwające aktualnie w naszym mieście „Dni Kultury NRD” uczciliśmy m. in. kilkoma imprezami muzycznymi, spośród których najciekawsza był wczorajszy koncert w Filharmonii Niemieckiej muzykę w programie reprezentowały tu trzy pieśni Hugona Wolfa oraz poemat symfoniczny „Don Juan” Ryszarda Straussa, w gronie wykonawców znalazł się też solista z NRD — baryton Siegfried Lorenz.

Poza tym grano jeszcze „Uwerturę na smyczki” Lutosławskiego i Koncert skrzypcowy A-dur Mozarta — repertuar wczoraj był więc obfity; produkował się także i drugi solista — włoski skrzypek Cristiano Rossi, a całością do-

# Inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego w województwie krakowskim

Wczoraj zainaugurowany został nowy rok szkolenia partyjnego w regionie krakowskim. Na uroczystość, która odbyła się w Teatrze im. J. Słowackiego przybyli licznie: wykładowcy, lektorzy, słuchacze WUML, aktyw propagandowy wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Przybyłych powitał sekretarz KW PZPR — A. Czyż. Podkreślił on, że rozpoczęcie nowego roku szkolenia partyjnego odbywa się w szczególnie doniosłym dla naszego kraju i społeczeństwa okresie — przed VI Zjazdem Partii. A. Czyż zwrócił uwagę na ogromną rangę szkolenia partyjnego, w którym uczestniczyć będzie 130 tysięcy członków, kandydatów partii, bezpartyjnych aktywistów.

Wykład inauguracyjny wygłosił I sekretarz KW PZPR — J. Klasa.

Omówił on problem funkcjonowania partii w okresie rewolucji naukowo-technicznej. Podkreślił, że aktualnie dynamicznie wzrasta rola nauki. Ma ona poważny wpływ na rozwój techniki i produkcji. Rola nauki wzrosnąć też musi w dziedzinach życia społecznego. Partia jako kierownicza siła społeczeństwa socjalistycznego nie może działać przy pomocy przestarzałych form i metod, ale stale je unowocześniać, dynamizując rozwój społeczny i ekonomiczny kraju.

Podczas uroczystości odbyło się wręczenie indeksów nowo rozpoczynającym naukę stu-

dentom Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu w Krakowie. Skupia on aktualnie 1.900 słuchaczy — posiada 6 filii terenowych. (bp)

# Rządowy projekt ustawy karnej skarbowej

Rządowy projekt ustawy karnej skarbowej rozpatrywały na wspólnym posiedzeniu sejmowe komisje: planu gospodarczego, budżetu i finansów oraz wymiaru sprawiedliwości. Przyjęto projekt z poprawkami zaproponowanymi przez podkomisję.

W myśl poprawek, jeszcze bardziej podkreślona została tendencja projektu ustawy kierująca ostrze represji przeciwko sprawcom czynów o poważnie szkodliwych społecznie. Sankcje wobec drobniejszych wykroczeń podatkowych, dewizowych i celnych mieć będą przede wszystkim charakter ekonomiczny.

# Hutnicza trybuna przedjazdowa

(Dokończenie ze str. 1)  
 sali teatralnej HiL, o godz. 14.30 zapowiedzieli swój udział: Józef Klasa — I sekretarz KW PZPR, Włodzimierz Lejczak, minister przemysłu ciężkiego, Ryszard Trzcianka — dyrektor Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali, Jerzy Pękala — przewodniczący RN m. Krakowa, Waław Pitula — red. naczelny „Gazety Krakowskiej”.

Na pytania i uwagi dotyczące problemów kombinatu odpowie jego kolektyw kierowniczy czyli sekretarz Komitetu Fabrycznego, dyrektor naczelny i branżowy, przewodniczący rad i organizacji młodzieżowej.

Ponieważ sala teatralna HiL nie jest zbyt pojemna, przebieg trybuny transmitowany będzie przez zakładową rozgłośnię.

# „Dni Książki i Prasy Technicznej”

Trudno sobie dziś wyobrazić dobrą, aktualną, rzetelną i wyczerpującą informację techniczną bez specjalistycznej książki czy czasopiśma. Stąd ogromnie ważną rolę w rozwoju naszej gospodarki odgrywa czytelnictwo fachowych publikacji. Na ten właśnie problem zwrócić należy uwagę podczas tegorocznych „Dni Książki i Prasy Technicznej”. Od 11 do 16 października odbędą się liczne imprezy, kiermasze, i wystawy książek, błyskawiczne konkursy, spotkania. W tym czasie można by też dokonać przeglądu bibliotek zakładowych — uzupełnić je o nowe pozycje, odstawić do archiwów publikacje mocno przestarzałe.

Wystawa książki technicznej w Domu Kultury tarnowskich Zakładów Azotowych w dniu 11 października jest główną imprezą „Dni” w naszym województwie. Na wystawie zaprezentowanych zostanie ok. 700 tytułów nowości z wybranych tematów technicznych. (D. Paw.)

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 20-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Kraków, ul. Wielopole 1.

# Od niedzieli...

W jednym z poprzednich naszych felietonów, poświęconych sprawom międzynarodowym, pisaliśmy o zbliżającym się czasie wielkich podróży mężów stanu i najwyższych dostojników państwowych. I oto wędrowka już się rozpoczęła.

Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny, przez kilka dni przebywał w stolicy Demokratycznej Republiki Wietnamu — Hanoi. Była to wizyta o szczególnym znaczeniu, Raz — z uwagi na tocząca się na Półwyspie Indochińskim wojnę, dwa — z tej prostej przyczyny, że jest to rejon świata, w którym ścierają się interesy trzech potęg: USA, Chin i ZSRR.

W daleką podróż wyruszył również drugi przywódca Związku Radzieckiego, Aleksiej Kosygin, który po odwiedzeniu Algierii i Złoty następną wizytę w Maroku. Jak wiadomo, oba te państwa znajdują się w strefie Morza Śródziemnego, i oba — w mniejszym lub większym stopniu — zaangażowane są w konflikt arabsko-izraelski. Można więc przypuszczać, że obok rozmów politycznych w sprawie stosunków dwustronnych premier ZSRR wzmienił też uwagi z przywódcami Algierii i Maroka na temat aktualnych związków z kryzysem bliskowschodnim.

W zagraniczny wójaż wybieira się też pierwsza persona Związku Radzieckiego, sekre-

tarz generalny KC KPZR a zarazem członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonid Breżniew. Celem jego podróży jest Paryż. Francja przygotowuje się do tej wizyty z wielką starannością. Przewiduje się nawet radio-telewizyjne przemówienie Breżniewa do narodu francuskiego.

To tylko trzy wielkie pod-

# Dyplomacja w ataku

róże najwyższych dostojników państwowych Związku Radzieckiego, zaplanowane na październik bieżącego roku. W ofensywie znajduje się jednak cała dyplomacja radziecka z jej szefem Andriejem Gromyką na czele, przebywającym aktualnie w Stanach Zjednoczonych na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Specjalną misją obdarzono też Siemiona Carapkina, przewodniczącego delegacji radzieckiej na genewską konferencję rozbrojeniową, powierzając mu delikatne rozmowy z przedstawicielami japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych. W tym samym czasie japoński cesarz, Hirohito, podróżuje po Europie.

Żywiec dyplomatyczne utrzymuje się i ma wyraźną tendencję zwycięską. W tej

nowisko jakie Etiopia zajęła w ONZ w sprawie przyjęcia Chin do tej organizacji.

Jeszcze cesarz cesarów nie opuścił Pekinu, a już zapowiedział swój przyjazd do stolicy Chińskiej Republiki Ludowej specjalny doradca prez. USA — Kissinger, który ma tu przygotować ostatecznie program wizyty prezydenta Nixona. Tym razem Kissinger wyjeżdża do Pekinu oficjalnie, składa też oficjalne oświadczenia na konferencjach prasowych, słowem bije w wielki dzwon. Oczywiście udaje się do Pekinu nie po to, aby tylko ustalić datę przyjazdu prezy-

dent USA, ale przede wszystkim, aby przygotować odpowiednią atmosferę, przed spotkaniem na szczycie (Mao, Nixon), oraz dla ustalenia politycznych efektów tego spotkania. Indagowany przez dziennikarzy w sprawie aktualnych wydarzeń w Chinach Kissinger odparł, że jego zdaniem (...) „Chiny podejmują niezwykle ważną decyzję w sprawie unormowania swoich stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, i wobec tego nie ma się czemu dziwić, iż decyzja ta musi być przedmiotem dyskusji i kontrowersji w kierownictwie chińskim”. Ale na ten temat, jak dotąd, nic jeszcze nie przeniknęło do pekińskiej rezydencji Wielkiego Mao.

Pewne jest natomiast, że podróże radzieckich mężów stanu zaplanowane zostały z myślą o zwolnieniu przyszłej ogólnoświatowej konferencji rozbrojeniowej, z którą to inicjatywa wystąpił ostatnio Związek Radziecki na forum ONZ. Ta to właśnie propozycja jest odbiciem wielokrotnie już wysuwanego żądania większości krajów świata, aby wszystkie państwa, a nie tylko wybrane, brały udział w rozwiązywaniu najistotniejszego problemu jakim jest powszechne rozbrojenie.

I słusznie, nie wiadomo jednak czy pogląd ten podzielają także Chiny. Bez ich jednak udziału idea ogólnoświatowego rozbrojenia nie ma racji bytu. (m-tz)

# ...do soboty

# Kronika wypadków

● Na ul. Igołamskiej w Nowej Hucie, dostał się pod koła tramwaju linii „15” Jan Grochala (lat 35, zam. w Zagórz, pow. Chrząstów). Ofiara wypadku doznała ciężkich obrażeń: pęknięcia podstawy czaszki, obciążenia stopy i wstrząsu mózgu.

● Przez tramwaj linii „22” potrącony został Ignacy Szatós (lat 44, zam. w Chelmie 55), odnosząc liczne obrażenia.

● W czasie pożaru we wsi Kamienica (pow. Miechów), spalony 3 stodoły ze zbiorami i narzędziami rolniczymi, stanowiące własność J. Gajdy, B. Sajdy i J. Mitka. Straty wynoszą ok. 350 tys. zł.

● Poważny pożar wybuchł również w miejscowości Kościerz Rychwałdzki (pow. Żywiec), gdzie spłonęły doszczętnie zabudowania mieszkalne i gospodarcze Anny Mieszczek.

Rozmowy przy warsztacie

# Bez efekciarstwa! Wróćmy do rzetelnej roboty wtedy staną się realne pragnienia młodego pokolenia

(Dokończenie ze str. 1)

bo przychodziło kilka osób. Wydaje mi się, że trzeba atrakcyjnie organizować szkolenia polityczne.

**D. NIEDZWIEDZKA:** — Takie same głosy — „mniej polityki” pojawiają się wśród uczniów. Ale nie jest to wyraz braku szerszych zainteresowań, ale znudzenia powtarzaniem formą. Te same sprawy dyskutowane są na lekcji i na zebraniu ZMS, czy Koła Młodych Racionalistów. I najczęściej w formie referatu, który nie zostawia marginesu samodzielnej myśli.

Co uważam ostatnio za szczególnie cenne: — powrót do hasła pracy u podstaw, tej rzetelnej, a nie tylko propagandowej i efekciarskiej. Przecież dochodziło do groteskowych sytuacji, gdy w konkursach szkolnych podlewanie kwiatów w klasie, uznano za pracę społeczną. Chcemy, by liczył się konkretny efekt i by pracował nie tylko tzw. człowiek aktywny, a reszta pełniła rolę znudzonych konsumentów. Samorząd i organizacje młodzieżowe muszą być polem do popisu dla każdego.

**W. RYDZEWSKI:** — Wyjdę z innego punktu. Mówimy coraz częściej — pokolenie. I nieraz w takim nazewnictwie widzi się herezję, próbę odgrzewania zachodnich teorii o konflikcie pokoleń. A przecież co innego czynić z tego zasady równa np. walce klas, a co innego dostrzegać różnice w myśleniu, postawach i działaniach młodego i

starszego pokolenia. Przecież gdyby ojciec np. rolnik, myślał tak samo jak jego studiujący syn, to byłoby to najtragiczniejszym faktem, stawiącym pod znakiem zapytania sens działań szkoły czy systemu wychowawczego. **Młodzi myślą inaczej i muszą myśleć inaczej — nowoczesniej, racjonalniej.** Od tego a nie tylko od sterników państwowej nawy zależy przyszłość. Ja nie twierdzę, że moje pokolenie jest idealne — cechuje je i zaściankowość, i ostrożność, ale wiem również, że niesie ze sobą spory kapitał wiedzy, kwalifikacji, sensownych zasad etycznych. Chęci wreszcie — stąd pokuszę się o tezę, iż stać nas na wiele. Dzisiejszy student, absolwent chce pracować i tworzyć nowe...

**B. CHROMY:** — Znowu nie tak zawsze, przyglądamy się praktykom robotniczym i programowym to często śmiać się chce. Robotnicy nieraz mają pretensje, gdy inżyniera w godzinach pracy widzą tylko przy kawie...

**W. RYDZEWSKI:** — Może, nie twierdząc, że jesteśmy idealni. Ale to co powiedziałeś jest przyczynkiem do kolejnego mego twierdzenia na temat „dzisiaj i jutro”. Mówimy komputery, informatyka itp., ale najpierw załatwmy śrubki do komputera. Trzeba realnie. A realizm to także zdjecie z pokolenia garbów ostatnich lat — niepoważnych twierdzeń o „życiu na kredyt społeczeństwa”. Trzeba uznać fakty — inwestycja w uczących się jest najbardziej opłacalna, problem miejsc pracy nie jest kwestią „kuli u nogi” — bo przecież od startujących dziś specjalistów najwięcej zależy. Uznać fakty, a więc nie z łaski darowywane strzepy władzy i decyzji, ale konieczność wkraczania w życie społeczne i gospodarcze szeroką ławą. Miejsce młodych i wykształconych jest także w kierowaniu przemysłem i na różnych szczeblach władzy państwowej. Młoda inteligencja techniczna i humanistyczna to główni autorzy przemian czekających nas rewolucji naukowo-technicznych. Nie żądamy nowoczesności od dyrektora „przed emeryturą”, od działacza, który w porównaniach, dla samospokojenia ucieka w lata przedwojenne. To jest najgłębszy sens zadań pokoleniowych...

**A. URBAŃCZYK:** — Nie chcę rościć sobie prawa do arbitrażu w naszej dyskusji, stąd mój głos niech będzie jej elementem. Włodek mówi o wkraczaniu szeroką ławą. Brawo. Ale przy ustalonych kryteriach — boć nie zawsze przy młodości nowoczesność, a przedziały nie idą między pokoleniami, ale i wewnątrz nich — w kryteriach awansu uwzględniających nie zasługi, ale wiedzę, kwalifikację i postawę moralną. Zresztą układ tych kryteriów przemawia za młodymi. Dlatego bardzo podobało mi się to co mówiła Danuta — wróćmy do pracy u podstaw, do tworzenia nawyków rzetelności i sprawności, ciągłego doskonalenia... **D. NIEDZWIEDZKA:** — To pozwól, że dodam jeszcze jedno. Wprawdzie nadal twierdzę, że nie ma wzorca młodzieżowego, ale wytwarza się szacunek wokół najlepszych, oni są liderami paczek koleżeńskich, i im wyższe klasy to jest wyraźniejsze.

**W. RYDZEWSKI:** — Niech skończy, bo mi przerwaliście. Klimat stworzony ostatnio z całą pewnością sprzyja takim głębokim przemianom, ale tylko sprzyja. Najważniejszych spraw wymagających uwagi, zdecydowania i dobrej roboty nikt za nas nie załatwi, byłoby zresztą źle gdyby je za nas załatwiano...

**A. URBAŃCZYK:** — Nie odbieraj mi chleba — podsumowałeś wprawdzie za mnie, ale jeszcze jedno wypadnie stwierdzić. Jeśli jest tak jak mówiła Danuta i Bogusław o szkolnym i robotniczym środowisku, jak Włodek o rozumieniu zadań w całym pokoleniu — to dobrze się dzieje wśród młodzieży, szczególnie cenne wydaje się sygnalizowane tu odejście od tromtadracji, ale to dopiero początek, w ZMS-ie np. proces tego odchodzenia od fanfar jeszcze chyba długo potrwa. Ale dobrze, że już się zaczęło zmieniać. I nawet jeśli mówiliśmy trochę na wyrost, bardziej o tym jakim chciałoby być młode pokolenie, to myślenie tu zasygnalizowane dowodzi, że widzimy wielką szansę przyszłości i nie omieszkamy jej wykorzystywać.

**Z taśmy spisał:**  
**ANDRZEJ URBAŃCZYK**

## Nie dla turystycznych folderów

# Ochrona środowiska to ochrona naszego zdrowia i życia

Nie tak dawno jeszcze mówiąc o ochronie przyrody miało się na myśl tworzenie parków narodowych i rezerwatów — czyli zabezpieczenie pewnych najcenniejszych fragmentów — oraz kulturalne obcowanie z naturą. Dom, szkoła, harcerstwo uczyło podstawowych zasad: „nie łam, nie niszczy, pozwól wszystkim żyć spokojnie”, dla każdego turysty punktem honoru było zatrzeć najmniejszy ślad swojego pobytu.

Te zasady nie straciły zresztą swego znaczenia: w dobie masowej turystyki są tym ważniejsze, choć znacznie rzadziej przestrzegane. Zmienił się natomiast zakres pojęcia „ochrona przyrody”. Dziś mówimy już o ochronie środowiska, stawiając znak równości między przyrodą a człowiekiem, włączając się w świat wszelkich żywych istot. **Połączmy nas wspólnie niebezpieczeństwo i świadomość, że zagrada natury stałaby się również zagrada naszego gatunku, a zło które człowiek wyrządził swą nieprzemysłaną działalnością — tylko człowiek może naprawić.**

Wiemy to wszystko. I co z tego, skoro nie wyciągamy właściwych wniosków? Nawet najwyższe akty prawne, najbardziej „odgórne” decyzje nie zastąpią rzeczowego działania. Tymczasem w praktyce jesteśmy wciąż beznadni, magiczny termin „korzyści ekonomiczne” zwycięża w starciu z dalekowszocznymi poczynaniami, polityka „faktów dokonanych” zyskuje aprobatę, odpowiedzialność rozpylwa się w morzu protokołów, ustaleń i raportów.



9-LETNIA KOMPOZYTORKA Z GRUZJI

Nana Gabaszwili z Tbilisi jest już autorką ponad 300 utworów muzycznych: melodii tanecznych, pieśni, marszów i sonat. Niedawno ukazał się zbiór jej „Piosenek dziecięcych”. Twórczością młodej kompozytorki, obecnie uczennicy 3 klasy szkoły muzycznej, interesują się jej „starsi koledzy”, m. in. Dymitr Szostakowicz.

# Czy noc zamieni się w dzień?

Za dwadzieścia do trzydziestu lat może nastąpić zrewolucjonizowanie dzisiejszego rytmu zamiany dnia w noc. Po prostu na Ziemi będzie ciągle, nieprzerwany dzień. Służyć temu mają „sztuczne księżycy” w istocie duże satelity naszej

Zona modna

## Na pohybel ciuchom

Smutną, że nie powiedzieć beznadziejną przyszłość wroży komisowym i bazarowym ciuchom to, co pokazał przemysł dziełarski na Jesiennych Targach Krakowskich. Z elastoru, już nie jednostajnie prążkowego, lecz wytłaczanego w delikatne urozmaicone desenie, kupimy wiosną przesłoniczną szmizjerkę z długim lub krótkim rękawem i kołnierzykiem pola w pastelowym kolorze za 590-600 złotych! Za jedne 200 złotych będziemy mogli nabyć kremowy golf z paskiem, modnie sznurowanym przez cztery metalowe kółka. Białe bluzki z bawełny, w delikatny ażur z najmłodszym kołnierzykiem o długich zaokrąglonych brzegach kosztować będą od 80 do 75 złotych. Spodnie z anilany w przepięknym malinowym kolorze, w wąskie, podłużne paski lub drobną tłoczoną kratkę za 200 złotych. Wyjątkowo eleganckie białe poncho z przodu sznurowane, zdobione czarno-czerwonym deseniem krzyżkowym przy szyi i wzdłuż sznurowania kosztować będzie 400 złotych itd. itd.

Na Targach Jesiennych producentów dziewiarstwa — a mamy ich w samym kluczu już trzydziestu — proponowali handlowi długie serie tych modeli — od 20 do stu tysięcy sztuk, oczywiście w rozmaitych kolorach. Tylko od gustu i wyczucia pp. handlowców, a przede wszystkim od tego, czy wreszcie zaczną się ilyczyć z życzeniami klientek zależy, by w każdym brzoźnym sklepie znalazło się to, co nie nadwyrężając naszych kieszeni pozwoli ubrać się modnie, elegancko i praktycznie. (if)

Ziemi tworzące ogromne zwierciadła odbijające promienie słoneczne.

Specjaliści twierdzą, że trudności wprowadzenia ich na orbitę Ziemi i umieszczenia w ustalonym uprzednio punkcie są całkowiec do pokonania. Jedno zwierciadło o promieniu 900 metrów wystarczy do tego, aby odbiciem słonecznego światła rozjaśnić obszar 340 kilometrów kwadratowych. Siła odbicia powierzchni zwierciadła będzie przy tym tak wielka, że sztuczne światło będzie sześć razy silniejsze niż światło naszego naturalnego satelity — Księżycy.

Naukowcy liczą się z tym, że powstanie sztucznych księżyców wyeliminuje z miast obecne elektryczne oświetlenie. Zakładają oni przy tym zbaWienny wpływ tego oświetlenia na urodzaj różnych upraw i owoców.

## To i owo ze świata

**DLA PIĘCIORACZKÓW**  
W Wenezueli żyją i rozwijają się wspaniale jedyne w świecie pięcioraczki rodzaju męskiego. Szczęśliwy ojciec p. Efrén Cuervo i jego żona na 8-me urodziny swoich pięciu synów zamówili 5 litrów mrożonego kremu i tort wielkości samochodowego kola. Chłopcy: Juan José, Robinson, Fernando, Mario i Otto mają doskonałe apetyty i każdy z nich ważny ponad normę.

**JESZCZE JEDEN TYTUŁ**  
Królowa Elżbieta z dumą stwierdziła, iż córka jej księżniczka Anna dorzuciła jeszcze jeden tytuł rodzinie panującej Anglii zdobywając mistrzostwo Europy w jeździe konnej. Młoda księżniczka przygotowuje się do Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 r. w tej dyscyplinie sportu.

**SPECJAŁ ZOFII LOREN**  
Zofia Loren słynie wśród przyjaciół ze swej sztuki kulinarnej. W wolnych chwilach przyrządza rozmaite przysmaki dla zaproszonych gości, którym podaje potrawy nazwane od ich imion. Tak więc jest ser a la Peter Sellers specjal przygotowany z sera owczego, czekolady, cukru i koniaku, pieczeń Mastroianni z groszkiem itp.

**NIEBEZPIECZEŃSTWO NARASTA**  
28 starych topól to dotkliwa strata. Ale czym ona jest w (Dokończenie na str. 4)



**PIWO Z NIESPODZIANKĄ**  
Malutka szynszyla — widocznie bardzo spragniona — dobrała się do kufła z piwem, którego niebezpieczny właściciel doznał małego szoku... No cóż, gdy się odwiedza ogród zoologiczny, należy być przygotowanym na niespodzianki. CAF — UPI



**STOP — DZIECKO NA DRODZE!**  
Amsterdamska projektantka mody Anne Molenaar lansuje dla dzieci kamizelki z napisami „Dziękuję, Panie Kierowco!”, „Pomóż mi!”, „Zatrzymaj się!” itp. CAF — UPI

## Zegar do mierzenia kroków

W pienszelskiej zakładach zegarków rozpoczęto produkcję urządzenia, mierzącego liczbę wykonanych przez człowieka kroków. „SZM-5” przypomina swoim wyglądem zegarek. Na tarczy są 4 podziałki i 4 wskazówki. Pierwsza wskazuje pojedyncze kroki, druga — setki kroków, trzecia — tysiące, a czwarta — dziesiątki tysięcy kroków. Łącznie „SZM-5” może zarejestrować 100 tys. kroków. Urządzenie to przydaje się turystom, sportowcom i wszystkim tym, którzy chcą wiedzieć ile zrobili kroków na danej trasie lub w określonym czasie. Zdrowy człowiek powinien dziennie robić ok. 10 tys. kroków.

Notatki z lektury

NIC ALBO NIC albo zmory zaangażowane

Tadeusz Konwicki pochodzi z Wileńszczyzny. Tam uczył się do gimnazjum, ale nim zdążył zdać maturę, wybuchła i rozprzestrzeniła się wojna. Wstąpił do partyzantki, parę lat spędził w lesie. Później nastąpił pokój, więc zamieszkał w mieście, jakoś tam ukończył przerwana edukację i został pisarzem. W ciągu czterech lat pisał wciągły i tym samym, jeśli pominąć niedługi okres delegacji służbowej w tak zwany teren. Delegację otwórzono z ciekawości, produkując i ogłaszając utwór PRZY BUDOWIE, który zresztą wzbudził liczne wątpliwości, smutny był bowiem i nie bardzo do czegośkolwiek za- rochał. Inne jego książki - ROJSTY, SENNIK WSPÓŁCZESNY, WNIĘBOWSTAPIENIE, NIC ALBO NIC - traktowano jednoznacznie, choć nie jednakoowo. Był stałe w położeniu ucznia, którego latuś koczowniczym raz po raz przenosi w środku roku do nowej szkoły: stawiano mu na przemian „piętki” i „dwójki” za poglądy i stylizację, które zmieniały się mało lub wcale. Wykazał znakomitą odporność, światom, że w istocie nie on podróżuje, ale nauczyciele i katecheci, więc najsmutniejszą będzie siedzieć spokojnie i po swojemu robić swoje. Przypuszczam, że uśmiechał się dyskretnie, gdy jego wychowawcy wieściłi kolejną odnowę, dokonując z nagłą odyssją, iż literaturę można robić tylko „po swojemu”. Nie ogłaszał nigdy żadnych wyznań wiary, proklamacji, ani manifestów, trudno tedy wyjść tu poza tryb przypuszczający.

Anny, skąd dachy Krakowa widać i słyszeć cichutkie chrupanie myszy. Po wagonach tramwajów, po dworcach i placach rozleciały wiały jakieś mgły, lóżka dziewczyny wypełnia tłumem widzów, mrocznym klebowiskiem istot, których ciała dawno temu już zniszczyły czas, gdyby wcześniej nie rozdarła ich szybka śmierć. W rzeczywistości, może nawet natrętnie rzeczywistym, dzisiejszym, polskim pejzażu każe waleśać się dziwakiom, nieudacznikom, odmiencom niezdołnym odróżnić jawy od snu, naznaczonym za młodu, okaleczonym na zaw sze, uprzężym w błocie, z pamięcią nieuleczalnie obrzętą od mrozu i ukąszeń wężów, z uszami pełnymi świstu nie wiedzieć czyich kul. Bohaterów, co przetrzyli siebie i nie chcą wiedzieć o własnym, ani cudzym bohaterstwie, utracą między dziwki, małych złodziei, zalosnych pija- ków, albo w gromadzie bo- żych ludzi wędrujących do nikąd. Zabiera im wszyst- ko prócz tamtej pamięci - nawet pewność własnej toż- samości.

Pisze wciągło o tym samym - o strachu i o zabijaniu. Wciągło o tym samym, ale za każdym razem od dziś, od początku. Ciągnie te swoje wileńskie noworodki, białostockie ro- jsty - na zachód, między fa- kiel schłodniutki, „gemi- nlich” domeczki, albo pod rączny, warszawski Bristol, albo na poddasze przy Świętej

Krzepcy wielbiciele pomni- ków mają mu za złe to roz- drapywanie ran cuchnących raczej ropą, niż heroizmem, tę słabość dla słabości, tę u- partą wizję dna. Psycholodzy jednak twierdzą, że czo- łowiek nie może się obejść bez tej fazy snu, w której śnity pamiętany, choćby najstrasz- niej, świat a w nim, choćby najbardziej ponizzonego siebie. Literatura bywa czasem chyba taką właśnie fazą snu zbla- rowości, okrutną i konieczną. Konwicki śni może za nas ten koszmar, który daje się zala- uć, ale bez którego nie po- dobna być.

ANNA TARSKA

Tadeusz Konwicki. NIC AL- BO NIC. CZYTELNIK 1971. Ce- na 18.- zł.



„KLIK - KLACK” JUZ W WARSZAWIE

Po „jojo” i kółkach „hula-hoop” świat ogarnęło nowe szaleństwo nazwane „klik-klack” bądź „pralies”. Jest to para kulek z tworzywa umieszczonych na sznurku, które wprowadzone w rytmiczny ruch wydają specyficz- ny dźwięk. Zabawkę zarejestro- wano w hamburskim urzędzie pa- tentowym skąd rozeszła się po całej Europie, a ostatnio równi z na ulicach Warszawy pojawili się młodzi ludzie z kolorowymi ku- leczkami. Jednak prawdziwą ojez- zną „klik-klack” jest Kongo, gdzie od pokoleń dzieci w podob- ny sposób bawią się kolorowymi orzechami...

CAF - Walczak

Ochrona środowiska

(Dokończenie ze str. 3) porównaniu do tego, co się dzieje z zielenią w całym mie- ście? Nigdy jeszcze do redak- cji nie napływały tyle listów w tej sprawie, nigdy społeczny protest nie był tak ostry i - słuszny.

Najcenniejsza dla miasta zieleni wysoka ginie w przera- żającym tempie, bądź pada o- fiarą inwestycji komunalnych. Nie zastąpią jej najefektow- niejsze nawet kompozycje kwietne, które wprowadzą zdo- bnię do miasta, ale nie rozwiążą istoty problemu. Przy takim stężeniu zapylenia i zapylenia potrzeba nam jak naj- więcej drzew, terenów o- chronnych, wszelkiego rodzaju barier i zielonych zapór, po- chłaniających choć część ku- rzu, spalin i zanieczyszczeń.

Tygodniowy program telewizji

od 11 X do 17 X 1971 r.

PROGRAM I
PONIEDZIAŁEK: 15.05 Program dnia. 15.05 Kronika. 15.20 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.). 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Zwierzyniec. 17.30 Eureka. 18. Koncert w rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: St. I. Witkiewicz „Kurka wodna”. 21.35 Wojsko śpiewa - rep. 22.05 Dziennik. 22.20 Program na wtorek. 22.25 Politechnika - powt.
WTOREK: 9 Jez. pol. (kl. I lic.). 10 Chmurka przepowiada (IV kl.). 10.20 Wilcze echa - film pol. 12.45 Przysposobienie rolnicze. 15.20 Politechnika TV: matematyka (I rok). 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Nasze gospodarstwo - program ekonom. 17.10 Kronika. 17.25 TV Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Spotkanie z generałem - film dokument. 20.50 Wilcze echa, - film. 22.30 Dziennik. 22.45 Program na środę. 22.50 Politechnika
ŚRODA: 9 Chemia (kl. VII). 9.55 Stracone złudzenia - fr. film se- ryjny. 10.55 Fizyka (kl. VII). 11.55 Historia (kl. VII). 13.40 Wybiera- my zawod. 15 Program dnia. 15.05 Kronika. 15.20 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.). 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla ml. widz. 17.30 Per-

spektywy techniki. 18 Sprawozda- nie sportowe. 18.45 Mieszkańciew progi. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Stracone złudzenia - film fr. serjny. 21 Światowid. 21.30 PKF. 21.40 Wywiad z I se- kretarzem KW PZPR w Krakowie kretarzem KW PZPR w Krakowie J. Klasą. 22 Jesień Tatrzańska 1971. 22.20 Rozmowy o kulturze. 22.35 Dziennik. 22.50 Program na czwartek. 22.55 Politechnika - powt.
CZWARTEK: 8.15 Matematyka w szkole. 9 Historia (kl. VI). 9.55 Jez. polski (kl. II lic.). 15.20 Poli- technika TV: chemia (I rok). 16.20 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratem. 17.45 Ma- gazyn ITP. 18 Poligon. 18.30 Kro- nika. 18.45 Z teki folklorystycznej A. Dygacza. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 Przypominamy, ra- dzimy. 20.10 Hasło „Korn” - film pol. 21.30 Refleksje. 22 Dziennik. 22.15 Program na piątek. 22.20 Poli- technika - powt.
PIĄTEK: 8 TV kurs rolniczy. 9.30 Hasło „Korn” - film pol. 10.55 Wychowanie obywatelskie (kl. VIII). 11.55 Wychowanie plas- tyczne (kl. VII-VIII). 12.45 Przy- sposobienie obronne (I-III lic.). 15.20 Politechnika TV: matematy- ka (I rok). 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: Pan Półka i spółka. 17.35 Nie ty- loko dla pań. 17.55 Magazyn medy- czny. 18.25 Kronika. 18.40 Gramy o telewizor - teleturniej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 Dia- ment radży - nowela film. TVP. 20.30 Kraj. 21.10 Teatr TV: N. Chajtow - Psy. 22 Dziennik. 22.15 Program na sobotę. 22.20 Politech- nika - powt.
SOBOTA: 9 Geografia (kl. V). 10 Fałszywy krok - film USA. 11.55 Geografia - Kanada. 15.50 Program dnia. 15.55 Program I proponuje. 16.15 Redakcja szkol- na zapowiada. 16.30 Dziennik. 16.45 XX Trójmiejski Harcerski. 17.50 Spotkanie z przyrodą. 18.20 Re- cenzje Krakowskie. 18.35 Tele-Echo. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Non-Stop. 21.50 Dziennik. 22.10 Fałszywy krok - film USA. 22.40 Program na niedzielę.
NIEDZIELA: 7.45 Program dnia. 7.50 TV kurs rolniczy. 8.25 Przy- pominiamy, radzimy. 8.35 Nowo- czesność w domu i zagrodzie. 9 Dla ml. widz. 9.55 Szczęśliwy książę - film balet. 10.25 Sprawa nie tylko rodzinna - rep. sport. 11 W cztery światła strony. 11.30 Melodie i tańce Uzbekistanu. 11.45 Dziennik. 12 Sprawozdanie z II połowy meczu piłki nożnej o mi- strzostwo I ligi ŁKS - Szombier- ki; Stal Mielec - Górnik Zabrze.

13.50 Przemiany. 14.20 Dla dzieci: J. Wilkowski „Przygody Skrzata Dziecielnika”. 14.50 Wielka War- szawska - rep. z występów kon- nych. 15.40 TV spotkanie teatral- ne: H. Boguszevska. „Całe życie Saby”. 16.55 Stefan Zeromski - życie i twórczość. 17.55 PKF. 18.20 Stefan Rachoń zaprasza. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Siedem szczęśliwych dni - film wł. 21.25 Magazyn sportowy. 21.55 Studio współczesne: T. Rózewicz - Tolerancja. 22.45 Program na poniedziałek.

PROGRAM II
WTOREK: 17.15 Program dnia. 17.20 Czwere pancerni i pies. 18.15 Zza kulis elektroniki. 18.45 Kurs jez. fr. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dzien- nik. 20.05 Fantazja na temat Du- najewskiego. 20.40 Glob. 21.10 „24 godziny”. 21.20 Z bliska i z dale- ka. 21.50 Kurs jez. rosyjskiego. 22.20 Program na środe.
ŚRODA: 16.55 Program dnia. 17 Sprawozdanie z meczu piłki noż- nej Gwardia W-wa - Górnik Zabrze. 18.45 Kurs jez. ang. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 Z pi- senką po Rzymie. 21.05 „24 go- dziny”. 21.15 Czołowiek istota zna- na. 21.45 Kurs jez. fr. 22.15 Chmur- na jesień - film jug. 23.30 Pro- gram na czwartek.
CZWARTEK: 17.05 Program dnia. 17.10 Na szlaku. 17.45 Ze świata fizyki. 18.15 Scientist spe- aks. 18.45 Opole 71. 19.20 Dobra- noc. 19.30 Dziennik. 20.05 Opera bez kurtyny. 21 „24 godziny”. 21.10 Śmiały ludzie - film radz. 22.40 Scientist speaks. 23.15 Pro- gram na piątek.
PIĄTEK: 17.10 Program dnia. 17.15 Nasze recenzje. 17.30 Nauko- wa organizacja pracy. 17.50 Czwere pancerni i pies. 18.45 Kurs jez. rosyjskiego. 19.20 Do- branoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Szy- manowski w Krakowie - pr. mu- zyczny. 20.50 „24 godziny”. 21 Per- spektywy książek. 21.30 Kurs jez. angielskiego. 21.55 Program na so- botę.
SOBOTA: 17.10 Program dnia. 17.15 Uzurpatorzy - film węg. 18.45 Jutro zaczyna się dzisiaj. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 W cztery światła strony. 20.40 Widowisko o A. Mickiewicu z cyklu „Kobiety ich życia”. 21.40 „24 godziny”. 21.50 Studio przebojów - pr. rocywk. 22.40 Program II proponuje. 22.50 Pro- gram na niedzielę.
NIEDZIELA: 16.15 Program dnia. 16.20 Konkurs tańca towarzyskie- go. 17.05 Krakowsy złotnicy - z cyklu: Kraków mało znany. 17.35 Kino Interesujących Filmów: Pię- kno i ból - film jap. 19.20 Dobra- noc. 19.30 Dziennik. 20.05 Studio 63: A. Mickiewicz Pan Tadeusz ks. XII Kochajmy się. 21 J. Stani- sławski - sylwetka malarza. 21.15 Zespół Madral - koncert. 21.40 Refleksje na dobranoc. 21.45 Pro- gram na wtorek.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział Prze- wozów Osobowych w Krakowie - zatrudni natch- miast KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy oraz KONDUKTORÓW - mężczyzn i kobiety - z terenu miasta Krakowa oraz zamiejscowych - na warunkach dojazdu do pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych Od- dział Kraków, ul. Cystersów 15, pokój nr 4, w go- dzinach od 7 do 15.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólno- go „ZETBEWU” - w Krakowie, ul. Wadowicka 10, przyjmie natchmiast ROBOTNIKÓW NIEKWALEFI- KOWANYCH, MURARZY, CIEŚLI, BETONIARZY, MONTAŻYSTÓW wielkopłytowych, ZDUNÓW i DE- KARZY.

Kandydaci winni mieć ukończony 18 rok życia. Dla pracowników zamiejscowych bezpłatny hotel oraz odpłatna stołówka. Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkie świadczenia socjalne i bytowe stosowane w budownictwie. Kandydaci mogą zdobyć zawód na kursach or- ganizowanych przez Przedsiębiorstwo. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac w Krakowie, ul. Wadowicka 10, pokój 417.

Centralny Ośrodek Badawczo-Projektowy Konstruk- cji Metalowych „MOSTOSTAL” - Pracownia w Krakowie-Nowa Huta - Kombinat - zatrudni: 6 MAGISTRÓW INŻYNIERÓW lub INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO, z uprawnieniami, na stanowiska starszych projektantów i projektantów, do sporządzania projektów konstrukcji stalowych w obiektach budowlanych i inżynierskich oraz konstrukcji aluminiowych.

Wymagane kwalifikacje zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 9 stycznia 1969 r., w sprawie zasad wynagradzania pracowników państwowych biur pro- jektów. - Warunki do omówienia na miejscu lub telefonicznie pod nr 409-80.

Krakowska Spółdzielnia Mleczarska - Kraków, ul. Bałkca 100 - zatrudni natchmiast:

30 SPRZEDAWCÓW - rozwodzieli artykułów mle- czarskich na terenie m. Krakowa. - Praca od go- dziny 1 w nocy w akordzie, zarobek w granicach 4.500 zł. Załadunki artykułów mleczarskich przy- pomocy wózków widłowych elektrycznych. - Zmiej- scowym zapewnia się hotel robotniczy oraz stołów- kę przyzakładową.

Ponadto zatrudni 5 OPERATORÓW WÓZKÓW WI- DŁOWYCH ELEKTRYCZNYCH - praca trzymiano- wa, zarobki w granicach 2.000 zł.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr - telefon nr 303-80, wewn. 23.

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych „Kle- parcz” - w Krakowie, ul. Krowoderska 74 - zatrudni natchmiast dwóch DEKARZY-BLACHARZY, jednego POMOCNIKA dekarza-błacharza i jednego MURA- RZA.

Informacje i zgłoszenia - Referat Kadr, Kraków ul. Krowoderska 74, pokój nr 11, tel. 399-29, 386-88.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 2 - w Krakowie, ul. Wadowicka 48a, tel. 636-20, zatrudni natchmiast: MURARZY, CIEŚLI, BŁA- CHARZY-DEKARZY, STOLARZY RĘCZNYCH, ŚLU- SARZA-SPAWACZA elektryczno-gazowego, ŚLUSA- RZY, POMOCNIKÓW ŚLUSARZY oraz ROBOTNI- KÓW NIEWYKWALEFIKOWANYCH. Warunki płacy według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. - Zmiejscowym zapewnia się hotel pracowniczy.

Przedsiębiorstwo Kolejowych Robót Elektryfikacyj- nych Zakład Sprzętu Nr 2 - w Krakowie, ul. Stocz- niowców nr 5 - przyjmie natchmiast do pracy, z terenu Krakowa i powiatu - MASZYNISTÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO (koparek i spycharek) i ich POMOCNIKÓW. - Warunki płacy zgodnie z Ukła- dem Zbiorowym Pracy w budownictwie.

KIEROWNIKA ZAOPATRZENIA, KIEROWNIKA ZA- KŁADU MIEJSKIEJ SŁUŻBY DROGOWEJ, KIE- ROWNIKA ZAKŁADU POGRZEBOWEGO, z odpo- wiednim wykształceniem i praktyką, MONTERA wod.-kan., BŁACHARZA-DEKARZA oraz ROBOTNI- KÓW NIEWYKWALEFIKOWANYCH - zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, w Wieliczce, ul. Sikorskiego 9.

Dla blacharza i robotników niewykwalifikowanych wynagrodzenie wg UZP w budownictwie.

Spółdzielnia Pracy „ODRODZENI” - Kraków, pl. Matejki 10 - zatrudni natchmiast przy pracy na- kładczej INWALIDÓW posiadających orzeczenie KIZ, do szycia rękawic ochronnych, bielizny pościelowej i domowej.

Dla nowo przyjętych zapewnią się: - przyuczenie do zawodu, - maszyni szwalnicze, - oprzyrządowanie stanowiska pracy.

Ponadto Spółdzielnia zatrudni od zaraz rehabili- tantów po przebytej gruźlicy płuc, do szycia rękaw- ic ochronnych w Zakładzie Pracy Chronionej. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Spółdzielni - Kraków, pl. Matejki 10, i pi- etro, codziennie w godzinach od 8 do 10.

KIEROWNIKA nowo wybudowanego zakładu ga- stronomicznego w Limanowej, w Rynku - zatrudni od dnia 1 grudnia 1971 r. Zarząd Miejskiej Spółdziel- ni Zaopatrzenia i Zbytu w Limanowej, Rynek 2, telefon nr 215.

Od kandydatów, ubiegających się o to stanowisko, wymagane jest średnie wykształcenie, przygotowa- nie zawodowe i długoletnia praktyka. - Wynagro- dzenie miesięczne, wg taryfikatora i Układu Zbiero- wego Pracy, kształtuje się w granicach od 3.000 zł plus 10 proc. premii do 3.500 zł plus premia. - Udokumentowane podania, z życiorysem, kierować pod adresem Zarządu.

Praca

DOCHODZĄCA do 5-let- niego dziecka przyjme. Pałata 9/12.

POMOC domowa potre- bna. Kraków, tel. 391-19 al. Słowackiego 58/5.

POMOC domowa docho- dząca lub na stałe, z re- ferencjami, przyjme do czteroletniego dziecka - Tel. 231-30, godz. 7-9 lub 19-20.

PRZYJME pomoc do dziecka, dochodząca lub na stałe. Ul. Widok 14/54 (os. Dąbie), w godz. 19-21.

SOLIDNA, zdrową opie- kunke do półrocznego dziecka, na stałe lub do- chodząca, przyjme na- tychmiast. Zgłoszenia: - Olazńska 16. m. 1.

SAMODZIELNA pomoc

do dziec. potrzebna. Zgłoszenia: Dzierży-ńskiego 15a m. 9, 16-20.

KULTURALNA pania - proszę o opiekę nad cze- roletnim dzieckiem - osiedle Oficerskie. Tel. 284-84, godz. 17-19.

POTRZEBNA dochodzą- ca, umiejąca gotować do dwojga dorosłych. Ogrze- wanie centralne. Ul. Grotgiera 1/4, godz. - 17-19.

Nauka

WPISY na kursy zaoecne (korespondencyjne) kre- szeń budowlanych, kon- strukcyjnych, maszyno- wych, kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych - udziela „Wiedza” Kra- ków, Westerplatte 11,

STUDENT matematyki - udzieli lekcji. Wilk, tel. 316-26.

POZNAJ Anglie, Fran- cję, Niemcy, Węgry! Zają- cie w klubach języko- wych dla początkujących i zaawansowanych pro- wadzi „Oświata” Kra- ków, ul. Mazowiecka 8, tel. 334-72.

KURSY spawania opera- torów sprzętu budowl- nego - wraz z egzami- nem, palaczy c.o. oraz kursy mistrzowskie - murarz, galvanizer, ślu- sarz, elektryk, malarz, młynarz - prowadzi „Oświata”: Kraków, Ma- zowiecka 8 tel. 394-23, Jaworzno, tel. 41-94, - Chrzanów, Broniewskie- go 7/3.

KURSY fryzjerstwa, gor- seciarstwa, lalkarstwa, - zabawkarstwa, kroju i szycia dziewiarstwa ma- szynowego i ręcznego, gotowania i pieczenia - organizuje „Oświata” - Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72.

KURSY - dekoratoró wewnątrz, wystaw sklepo- wych i organizacji rekla- my, asystentów projek- tantów i kosztorysowa- nia, - kreśleń technicz- nych, redaktorów techni- cznych, kierowników za- kładów - gastronomicz- nych, chemików anality- ków, - radiowo-telewiz- yjne oraz modele i pre- zentatorów odzieży - organizuje „Oświata”, - Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72.

KURS SAMOCHODOWY i MOTOCYKLOWY

rozpoczyna w dniu 14 października ZDZ Kraków, ul. DZIĘTA 35, tel. 639-41, 623-24.

Młodzieżowy Dom Kultury i Wypoczynku w Krakowie, ul. Reymonta 18, tel. 369-35 przyjmuje codziennie

ZAPISY do sekcji:

plastycznej, muzycznej, żywego słowa, fotograficz- nej, krawieckiej, radio- elektronicznej, mecha- nicznej, modelarskiej, szluficzej, gospodarstwa domowego, klubu,

MATURA eksternistyczna systemem przyspieszonym dla pracujących. Rychlic-ki, tel. 395-11.

Sprzedaż

„SYRENA 104”, nowa, - sprzedam. Sarego 24, tel. 561-56.

„TRABANT 604”, nowy, sprzedam. Oferty 63888 „Prasa” Kraków, Wiś-ł- na 2.

„EKAKTA 1000” (panco- lar) nowy, - sprzedam - Kraków 1, skrytka pocz- towa 651.

Lokale

SZUKAM w Krakowie umeblowanego pokoju do pracy naukowej, na okres jednego miesiąca, przy kulturalnej, spokojnej ro- dzinie. Oferty 63905 - „Prasa” Kraków, Wiś-ł- na 2.

GARSONIERY lub nie- krepujące pokoju po- szukuje młode, bezdziet- ne małżeństwo, pracow- nicy naukow. członko- wie spółdzielni mieszka- niowej. Oferty 64102 - „Prasa” Kraków, Wiś-ł- na 2.

GARSONIERE własno- ciowa w Krakowie kupię. Oferty 64056 „Prasa”, Kra- ków, Wiśł- na 2.

Zguby

1.000 zł nagrody za odna- leżenie malej, czarnej sukczki zaginionej w po- lowie września. Zgłosze- nia: Krowoderska 4/20.

Różne

WYPOŻYCZAM suknie ślubne - krajowe i za- graniczne, woalki. Goł- biewska Boh. Stalingra- du 14/25.

Advertisement for 'gieldekiermasz nakryć głowy i krawatów' (hat and tie market) in Krakow, Westplate 15-16, organized by PTOK. The ad includes details about the event dates (Oct 8-14), location, and contact information. It also features a decorative graphic of a hat and tie.

# Ściste związki miasta ze wsią dla obu stron korzystne

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie na ostatnim swym posiedzeniu 5 bm. ustaliła wytyczne w sprawie dalszego rozwoju ruchu łączności miasta z wsią, który w rejonie krakowskim ma szczególnie bogate tradycje. Ideą przewodnią tej działalności jest umacnianie więzi klasy robotniczej ze społecznością wiejską, co sprzyja m. in. harmonijnemu rozwojowi gospodarczemu naszego kraju.

Problemom tym poświęcona została wczoraj wojewódzka narada z udziałem aktywów partyjnego zajmującego się tą formą działalności oraz sekretarzy KP i KD.

W referacie kier. Wydziału Propagandy KW PZPR R. Sławeckiego znalazły odzwierciedlenie dotychczasowe formy pracy zakładowych ekip łączności miasta ze wsią i ich niewątpliwie osiągnięcia. Dotyczyły one zarówno pomocy gospodarskiej w zakresie robocizny, sprzętu i materiałów budowlanych jak społeczno-kulturalnej i instruktorskiej. Niemalą rolę odegrały tutaj kontakty ZMS i ZMW, zakładowe domy kultury i organizacje społeczne. Ich przedsięwzięcia przyczyniły się do inicjowania czynów społecznych na wsi i ożywienia działalności partyjnej. W poszczególnych powiatach odnotowano szereg konkretnych form tej pomocy np. w organizowaniu szkoleń partyjnych, działalności kulturalno-oświatowej, budowie dróg, placów zabaw i świetlic oraz w wyposażaniu obiektów szkolnych.

Akcje „białych niedziel” inicjowane przez tekarzy, per-

sonel pielęgniarski i absolwentów AM stanowiły cenny wkład w poprawę stanu zdrowia ludności wiejskiej. Same tylko ekipy lekarskie ze Staro Miasta przebadaly w powiecie myślenickim w ub. r. blisko 1200 pacjentów.

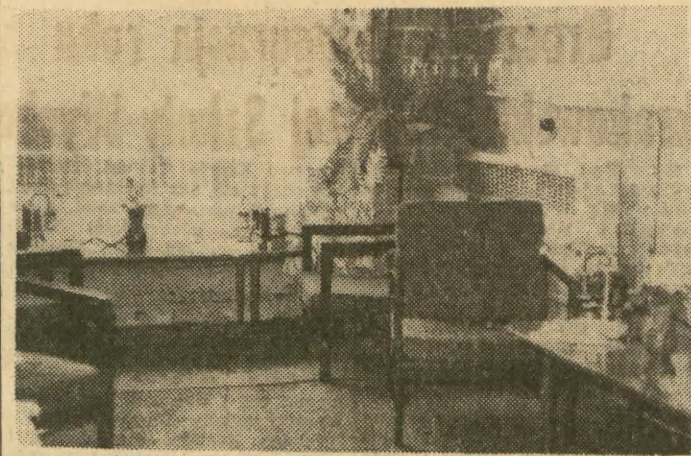
Obecnie najważniejszym zadaniem jest lepsze wykorzystanie środków, szczególnie środowiska naukowego (WSR, Politechniki Krakowskiej, AM) dla społeczno-gospodarczego rozwoju wsi krakowskiej.

## Dla pracowników leśnych

### Zrobiono wiele, ale nie wszystko

Wczorajsze plenarne posiedzenie Zarz. Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego było poświęcone w całości ocenie posunięć zmierzających do poprawy warunków pracy oraz socjalno-bytowych załóg w 5 krakowskich przedsiębiorstwach zatrudniających pracowników Związku. Ze sprawozdań złożonych przez dyrektorów o tych przedsięwzięciach widać, że usunięto wiele bolączek, a bezpieczeństwo i zdrowie pracowników stało się przedmiotem większej troski. Do rozwiązania pozostało jednak wiele istotnych problemów.

I tak np. w Okr. Zarządzie Lasów Państwowych nadal są trudności z odpowiednią odzie-



Załoga Fabryki Opakowań Blaszanych w Brzesku otrzymała nowy obiekt socjalny w postaci no-

woczesnego gabinetu inhalacyjno-solankowego. Pracownicy zatrudnieni w wydziałach produkcyjnych, gdzie praca jest szkodliwa dla zdrowia (np. lakierowanie solankowym, będą mogli zapobiegać powstawaniu chorób zawodowych. Inicjatorem urządzenia gabinetu jest St. Błotko, kierownik kadry i szkolenia FOB. Na naszym zdjęciu gabinet inhalacyjny, który zresztą w niczym nie przypomina stereotypowych gabinetów zabiegowych.

Fot. J. Zydroń, Brzesko

## Notatnik krakowski

### JUTRO O GODZINIE:

\* 14.30 — Garnizonowy Klub Oficerski, ul. Bitwy pod Lenino 1 — zaprasza byłych uczestników wojskowych kolonii w Zakrzowie na imprezę związaną z Dniem Wojska Polskiego.

### A POZA TYM:

\* Kierownictwo Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu przy KW PZPR w Krakowie zawiadamia słuchaczy II roku wszystkich kierunków, że zajęcia rozpoczynają się 11 bm. przy zachowaniu dotychczasowych terminów i godzin.

\* W Klubie ZNP, ul. Sienkiewicza 27 — w związku z Dniem Wojska Polskiego — pik St. Zając wygłosi 11 bm. o godz. 17.30 prelekcję pt. „Rola Ludowego Wojska Polskiego w II wojnie światowej”. Część artystyczną przygotuje Technikum Mechaniczne.

\* Dyrekcja Muzeum Historycznego m. Krakowa zawiadamia, że Wzrost Ratuszowa będzie nieczynna dla zwiedzających aż do odwołania.

\* W Klubie Sztuki Filmowej przy ul. Reymonta 75 czynna jest codziennie w godz. 10-23 (do końca br.) wystawa polskiego plakatu filmowego. Prezentowane są prace Starowiejskiego, Lipińskiego, Erola i innych.

żą ochronną, brak też pomieszczeń dla robotników zatrudnionych z dala od miejsca zamieszkania. Zakupiono już 10 wozów mieszkalnych, ale budowa 7 hoteli pracowniczych przy nadleśnictwach potrwa do 1975 r. W placówkach Okr. Przem. Drzewnego istnieje pilna potrzeba wybudowania szatni o łącznej powierzchni 300 m kw. i jadalni o pow. 820 m kw.

Lista nie wykonanych zaleceń w Krak. Przem. Surowców Wtórnych obejmuje m. in. takie pozycje jak doprowadzenie centr. ogrzewania i ciepłej wody, instalacje odpylaczy, urządzeń ułatwiających pracę na różnych stanowiskach roboczych, a nawet tynkowanie i malowanie pomieszczeń w podległych placówkach.

Dla robotników leśnych i tartacznych wrogiem nr 1 jest choroba wibracyjna, dla pracowników pozostałych przedsiębiorstw — hałas. Tu kłopoty są największe i trudno spodziewać się szybkiej poprawy, co oczywiście nie zwalnia z obowiązku poszukiwania środków zaradczych.

W sumie w ciągu trzech kwartałów br. zrobiono sporo — w porównaniu do lat ubiegłych — ale powodów do nadmiernego entuzjazmu jeszcze nie widać. (hs)

# Radioizotopowa aparatura medyczna

Coraz powszechniej stosuje się dziś w lecznictwie pierwiastki promieniotwórcze i aparaturę radioizotopową. Jednym z jej producentów, który zdobył sobie duże uznanie na rynkach świata — są Węgry. Wytwarzany przez nie sprzęt wyliczony do wyposażenia wielu szpitali.

W salonie wystawowym ZUPZZUJ „Polon” przy ul. 18 Stycznia 67 zorganizowana została ekspozycja pt. „Radioizotopowa aparatura medyczna”. Wy-

stawcami są: firma węgierska „Gamma-Művek” oraz Zakłady „Polon”. Całość ekspozycji została już zakupiona dla szpitala w Zgierzku k. Łodzi.

Strona węgierska zaprezentowała na wystawie aparaturę diagnostyczno-terapeutyczną, a więc zestawy do przeprowadzania badań krążenia, tarczycy, nerek. Natomiast „Polon” wystąpił z laboratoryjną aparaturą diagnostyczną — stolami, wyciągami radiochemicznymi itp.

Ekspozycja ta jest aktualną propozycją dla naszej służby zdrowia, wystawiane tu bowiem urządzenia konkuruje mogą z największymi, najbardziej znanymi firmami zagranicznymi specjalizującymi się w produkcji aparatury medycznej od wielu lat. Zwiedzic też ją powinni krakowscy lekarze poszczególnych specjalizacji.

Wystawa trwa do 28 października. (D. Paw.)



W związku ze zbliżającym się Świętem Zmarłych oferujemy: — znicze nagrobkowe czeskie po 3.— zł. — znicze nagrobkowe w szkle po 2.8.— zł. — znicze nagrobkowe w bakelicie po 5.— zł. Ponadto polecamy: — uszczelki do okien i drzwi, lateksowe, w cenie od 2.— do 15.— zł. — łożka hotelowe w cenie 950.— zł. — łożka popularne w cenie 300.— i 320.— zł. — łożka składane (import ZSRR) w cenie 420.— zł. — łożka młodzieżowe w cenie 275.— zł. Powyższe artykuły można nabyć w sklepach branży chemicznej i metalowej MHD, PSS i PDT.

# Co — Gdzie — Kiedy?

sobota	niedziela
9	10
Ludwika Dionizego	Tomila Pauliny

## Teatry

SOBOTA  
 Słowackiego 18 „W sieci” (spektakl zakupiony). Modrzejewskiej 19.15 „Biesy”. Kameralny 19.15 „Wszystko w ogrodzie”. Rozmaitości 19.15 „Barillon się żeni”. Ludowy 19.15 „Damy i huzary”. Muzyce 19.15 „Wesoła wdówka”. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny w ramach DNI NRD. Jama Michalika 22 „Boyowym szlakiem” (przedst. zamk.). Cyrk Wielki (al. Puzkina) 15 i 19 „Trzy kobiety i ja”.

NIEDZIELA  
 Słowackiego 14 „Lucja z Lammermooru”, 19.15 „W sieci”. Modrzejewskiej 19.45 „Tragiczne dzieje doktora Fausta”. Kameralny 15 „Szewcy”, 19.15 „Hipnoza”. Rozmaitości 11 „Klonowi bracia”, 19.15 „Barillon się żeni”. Ludowy 19.15 „Damy i huzary”. Grotka 12 „Jaś czy Małgosia”. Jama Michalika 22 „Boyowym szlakiem”. Kolejarza 15 i 19 „Trzy kobiety i ja”. Cyrk Wielki — jak w sobotę.

## Kina

SOBOTA  
 Kijów 14.30 „Arabska” (ang. l. 14), 17, 19.30 „Westerplatte” (pol. l. 14). Warszawa — nieczynne. Wolność 15.45, 18, 20.15 „Nie lubię poniedziałku” (pol. l. 11), 22.30 „Narzęczona pirata” (fr. Uciecha 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Obława” (USA, l. 18), 22.30 „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...” (fr.). Wanda 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Motodrama” (pol. l. 11), Apollo 10, 12.30 „Szerokość geograficzna zero” (jap. l. 14), 15.45, 18, 20.15 „Z piekła do Teksasu” (USA, l. 14). Sztuka (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Kobieta kot” (jap. l. 14), Mł. Gardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Uciecha King Konga” (jap. l. 11). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Hibernatus” (fr. l. 11). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Uwaga doświ” (ZSRR, l. 11). Melodia (Zwierzyńskieka 1) 16, 18, 20.15 „Zabójcy” (USA, l. 18), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 11, 13, 19.30 „Człowiek z Hongkongu” (fr. l. 14), 15.30, 17.30 „Pierścień księżnej Anny” (pol. l. 11). Wisła (Gazowa 21) 11, 13 „Kopciuszek w potrzasku” (fr. l. 16), 15.45, 18, 20.15 „Walet karowy” (USA, l. 14), Ugorek (os. Ugorek) 16.45, 19.30 „Jesień Cheyennów” (USA, l. 14). Tęcza (Praska 52) 17, 19 „Mózg” (fr. l. 14). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Doczekać zmrzoka” (USA, l. 16). Chemik (Zakopłańska 62) 19 „Białe wilki” (NRD, l. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Życie, miłość, śmierć” (fr. l. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Czerwone berety” (pol. l. 16). Dom Żol-

nierza (Lubicz 48) 15.45 „Boom” (ang. l. 16). ZZK (Bieżanowska 71) 18 „Sida” (ang. l. 16). KINA W NOWEJ HUCIE  
 Świt 15.45, 18, 20.15 „Okruchy życia” (fr. l. 16). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Chłodnym okiem” (USA, l. 16). Światowid 16, 19.30 „Spartakus” (USA, l. 16). M. Sala 15, 17, 19 „Oskar” (fr. l. 16). Sflinks (Majakowskiego 2) 15, 18, 20 „Pan Dodek” (pol. l. 11).

NIEDZIELA  
 Kijów 11, 14.30 „Arabska”, 17, 19.30 „Westerplatte”. Wolność 11 „Narzęczona pirata” (fr. l. 18), 15.45, 18, 20.15 „Nie lubię poniedziałku”. Uciecha 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Obława”. Wrzós 13, 15.45, 18, 20 „Hibernatus”. Zuch 15, 17, 19 „Uwaga doświ”. Melodia 15 „Król Maciuś I” (pol. l. 7), 16, 18, 20.15 „Zabójcy”. Maskotka 12.15, 15.30, 17.30 „Pierścień księżnej Anny” 19.30 „Człowiek z Hongkongu”. Ugorek 14, 16.45, 19.30 „Jesień Cheyennów”. Tęcza 15, 17, 19.15 „Mózg”. Chemik 11 „Oczami przyjaciół” (pol.) 14.45, 17, 19.15 „Białe wilki”. Mikro 11 „Na szlaku wojennych przygód” (CSRS, l. 11), 15.45, 18, 20.15 „Życie, miłość, śmierć”. Kultura 15.45, 18, 20.15 „Czerwone berety”. Dom Żolnierza 15.45, 18, 20.15 „Boom”. Warszawa, Wanda, Apollo, Sztuka, Mł. Gardia, Wisła, Związkowiec, ZZK — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI  
 Wrzós 11, 12, Zuch 14, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, Ugorek 11, 12, 13, Związkowiec 12, Dom Żolnierza 12.30, Kultura 11.

KINA W NOWEJ HUCIE  
 Świt 13 „Winnetou” cz. 1 (jug. l. 11), 15.45, 18, 20.15 „Okruchy życia”, M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Pożądanie zwane Anadą” (CSRS-USA, l. 18). Światowid 11.15 „Uwaga czarny kot” (ZSRR, l. 11), 16, 19.30 „Spartakus”. Światowid M. Sala i Sflinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI  
 Sflinks 10, 11, 12.

## Telewizja

SOBOTA — I: 15.50 Program dnia, 15.55 Magazyn turystyczny, 16.15 Redakcja szkolna zapowiada, 16.30 Dziennik, 16.40 Teatr Młodego Widza: J. Domagalik „Anka”, 17.20 Przegład wydawnictw, 17.40 Z kamei wsród zwierząt, 18.15 Sylwetki krakowskich artystów muzyków, 18.35 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Muzyka lekka, łatwa i przyjemna, 21.20 Dziennik, 21.40 Cierpienia młodego Bohaczka — film CSRS, 23.10 Włoski program rozrywkowy, 23.50 Program na jutro.

NIEDZIELA — I: 8.05 Program dnia, 8.10 Kurs rolniczy, 8.45 Przypominamy, radzimy, 9.15 Dnia mł. widz., 10.50 W cztery światła strony, 11.40 Dziennik, 12.30 Sprawozd. z międzynarod. meczu piłki nożnej — eliminacje do Mistrzostw Europy — Polska — NRD, w przerwie PKF, 13.45 Przemiany, 14.15 W starym kinie, 15.20 Mój tata jest żołnierzem — koncert dziecięcych zespołów, 16.10 Spotkanie z Regina Smendzianką, 17.05 Wielka gra — teleturniej, 17.55 Piórkami i węglem, 18.20 Piosenka dla Ciebie, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Gilda — film USA, 21.50 Magazyn sportowy, 22.20 Galeria, 23.05 Program na poniedziałek.

SOBOTA — II: 16.25 Program dnia, 16.30 Wakacyjne piosenki — pr. rozrywk. TV CSRS, 17.30 Przyszłość zaczyna się dzisiaj, 17.30 Mecz piłki nożnej reprezentacji młodszej, Polska — NRD, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 W cztery światła strony, 21.15 Wspomnienia Wersalu — muzyka fran. XVII w., 22.20 „24 godziny”, 22.30 Program II proponuje, 22.40 Program na niedzielę.

NIEDZIELA — II: 16 Program dnia, 16.05 Miasto najważniejsze, 16.40 KIF Polawiacze krabów — jap. film fab., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Scena Prozy — B. Prus: Madzia w Iksinowie, 21.30 Studio przebojów — pr. rozrywk. TV NRD, 22.20 W pracowni artyści, 22.40 Refleksje na dobranoc, 22.45 Program na wtorek.

Muzea-wystawy  
 Zamek na Wawelu (9-14.15), Zamek i Muzeum w Pleskowiej Skale (10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru Krak., Marlarstwo M. Kosinińskiej, Krzysztofi, Rynek Gł. 35: Twórczość malarska Heinza Lohmara, Franciszkańska 4: IV

Ciąg dalszy na str. 6)

OTWARCIE Jesiennych Dni Ochrony Przyrody, organizowanych przez Zarz. Okręgu Krak. Ligi Ochrony Przyrody nastąpi 10 bm. o godz. 11 w KDK. Na inaugurację złożą się: słowo wstępne prof. dr W. Goetli, odczyt prof. dr T. Skawiny i doc. dr S. Myczkowski oraz koncert studentów PWSM i film przyrodniczy. Uroczystość odbędzie się w sali 115.

## Honorowe krwiodawstwo

Członkowie Klubu HDK przy Krakowskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” — w ramach Czynu Zjednoczonego oraz z okazji tygodnia Honorowego Dawcy Krwi, zobowiązali się oddać honorowe krew. Krew — w ilości 10.700 ml. — oddało 38 pracowników zakładu. Akcję propagandową przeprowadzili, oraz największą część krwiodawców stanowili członkowie Zakładowego Oddziału Samoobrony.

## Rozmowy przy herbacie

### „Student żebrak, ale pan”... jeździ po całym świecie

Działalność ich trwa cały rok i związana jest z wszystkimi formami wypoczynku i turystyki w środowisku studenckim. W kraju organizują rajdy, zjazdy i wycieczki. Za granicę wysyłają studentów na wypoczynek, festiwal czy na... Sylwestra do Budapesztu, Berlina, Moskwy. Aż trudno uwierzyć, że osiem osób, pracujących w potwornych warunkach lokalowych RO w Rynku Głównym — działalność swą rozciąga na prawie całą kulę ziemską. Z kierownikiem Oddziału Biura Podróży i Turystyki ZSP „Almatur” w Krakowie — EDWARDEM TURKIEWICZEM, rozmawiam o zagranicznych wyjazdach studentów.

— Jak w tym roku wyglądało studenckie zagraniczne lato?

— Bardzo ciekawie. W ciągu trzech wakacyjnych miesięcy wyjechało za granicę ok. 3 tysięcy krakowskich studentów. Trasy ich podróży były różne, a więc wszystkie europejskie kraje demokracji ludowej a także Francja, Belgia, Dania, Finlandia, Hiszpania, Liban, Algieria, Włochy a na praktyki wyjeżdżali do Szwecji, Norwegii, Szwajcarii, NRD, Austrii — czyli prawie wszędzie byli, zwiedzali, odpoczywali... Praktycznie studenci z Krakowa dotarli najdalej na wschód do Nowosybirsk i Alma-Aty, na zachód: do zach. wybrzeży Hiszpanii, na południu do Algieru a na północ — w Norwegii — pod kolo podbiegunowe...

— Jaki charakter mają te wyjazdy?

— Różny — w zależności od celu wyjazdu. Jeżdżą studenci wypoczywać — na wycieczki turystyczne, jeżdżą na praktyki naukowe, na wycieczki wymienne poprzez swoje kierunki studiów czy wrzeszcz zespoły artystyczne na występy, festiwale... Organizujemy też wyjazdy specjalistyczne np. socjologów, plastyków, architektów itp. Ciekawy był w tym roku wyjazd Akademickiego Klubu Grotolazów do Jugosławii w Jaskinie Triglavska Brezna. Dotarli w niej o 60 m głębiej niż wszyscy poprzednicy...

— A jak z tą studencką „chudą klasą” skoro wyjeżdża ich tak pokaźna liczba?

— Koszt najtańszej wycieczki — w granicach 1900 zł. najdroższej (Liban, Algier 14 dni) — 8,5 tys. zł. w tym kieszonkowe. Przeciętny koszt dwutygodniowego wypoczynku np. w Bułgarii czy ZSRR wynosi 3,5 tys. zł. Student otrzymuje dofinansowanie: minimalne — 30 proc. ceny, maksymalnie 60 proc. w tym roku na dofinansowanie wycieczek wydaliliśmy 302 tys. zł. A skoro mowa o pieniądzach — nasze roczne obroty: 82 miliony złotych.

— To wszystko brzmi bardzo pięknie... a kłopoty?

— Najwięcej sprawiła nam zmiana przepisów paszportowych w sezonie, przy czym wcześniej dotarła do ludzi wiadomość o tym poprzez prasę niż do nas przepisy wykonawcze...

— No cóż, nam pozostaje westchnienie — nie ma jak studenckie czasy! Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała:

BARBARA NATKANIEC



# Piłkarze NRF surowym egzaminatorem

JUTRO O GODZ. 12 NA STADIONIE DZIESIECIOLECIA W WARSZAWIE, ROZPOCZNIE SIĘ MIĘDZYPAŃSTWOWE SPOTKANIE PIŁKARSKIE POLSKA — NRF W RAMACH ELIMINACJI DO MISTRZOSTW EUROPY.

W zasadzie wszystko już zostało powiedziane o sytuacji w grupie eliminacyjnej, o tym jaką wagę odgrywa mecz warszawski i później rewanż w Hamburgu. Warto natomiast i należy podkreślić, że piłkarze NRF zaliczają się do ścisłej czołówki światowej, że w ostatnich 5 mistrzostwach świata odgrywali z reguły pierwszorzędną rolę, bo w 1954 r. wywalczyli pierwsze miejsce (po pamiętnym zwycięstwie nad jedenastką Węgier), w 1958 r. zdobyli 4 lokaty, cztery lata później, doszli do ćwierćfinałów, w 1966 r. zajęli 2 miejsce za Anglią i ostatnio w Meksyku (1970 r.) zdobyli brązowy medal. Uwzględniając liczne sukcesy drużyn klubowych NRF, w różnego rodzaju pucharach, trzeba więc zdawać sobie sprawę, że przeciwnik jest bardzo dobry. Inna sprawa, że piłkarze pol-

scy na tie NRF spisywali się stosunkowo nieźle. Dwukrotnie graliśmy z zespołem amatorskim NRF w ramach eliminacji przedolimpijskich i obydwie razy wygramyśmy. Dwa razy walczyliśmy z pierwszą reprezentacją i to w okresie, kiedy prowadził ją słynny Herberger. Za pierwszym razem zremisowaliśmy w Hamburgu 1:1 a rewanż przegraliśmy w Warszawie 0:2. Jak będzie tym razem? Będzie bardzo trudno! — to nie ulega kwestii i gdybyśmy zdołali ten mecz... wygrać, byłoby to wielki sukces polskiej piłki nożnej.

Goście od wczoraj są już w Warszawie. Ich ostateczny skład ustalony zostanie przed samym meczem. Także i nasza jedenastka zostanie ustalona w niedziele, chociaż zdajemy sobie sprawę, iż zmian do przedstawionego wcześniej składu nie może być zbyt wiele. (JAF)

## Wysokie odznaczenia dla pracowników uczelni

# Uroczysta inauguracja roku akademickiego krakowskiej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego

W CZERWCU W AULI UNIwersytetu Jagiellońskiego odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Rektorem WSWF, doc. dr hab. ST. PANEK wygłosił przemówienie do młodzieży, w którym zobrazował dotychczasowe osiągnięcia i plany uczelni.

Z kolei zastępca przewodniczącego GKKFIT, L. Bednarski i dyr. Departamentu Nauki i Kadr GKKFIT, Z. Jaworski udekorowali najbardziej zasłużonych pracowników WSWF przyznanych przez Radę Państwa odznaczeniami. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: S. Grochmal, Z. Jesionka, F. Klapkowski, A. Lukowski, St. Panek, T. Sieraczynski, J. Skirlińska, S. Suchon i H. Trypkowa. Ponadto 17 osób otrzymało złote, srebrne i

brązowe Krzyże Zasługi. Następnie odbył się akt immatrykulacji studentów pierwszego roku, a na zakończenie uroczystości inauguracyjny wykład pt. „Funkcje rekreacyjne turystyki” wygłosił doc. dr T. Jarowiecka.

Bez jakiegokolwiek cienia wątpliwości można stwierdzić, że przyszłość krakowskiego sportu jest ściśle związana z umacnianiem się i dalszym rozwojem Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Kształcą oni bowiem i nauczycieli wf, i trenerów w różnych dyscyplinach sportowych. Oni to, absolwenci krakowskiej uczelni, będą w szkole, już od najmniejszych klas, wyrabiać w dzieciach nawyk uprawiania gier ruchowych, do sportu, a w klubie — trenować, korzystając z najwyższych zdobyczy nauki, podnosząc na wyższy poziom umiejętności zawodniczek i zawodników.

Powszechnie wiadomo, że szkoły wszystkich typów odczuwały i odczuwają nadal dotkliwy brak fachowo przygotowanych nauczycieli wychowania fizycznego, a kluby — trenerów. Przeprowadzono w ubiegłym roku reorganizacja wyższych studiów wf miała m. in. i to na uwadze. Wprowadzono bowiem dwustopniowość studiów, które równocześnie ukierunkowano, tworząc podział na dwa kierunki: nauczycielski i trenerski. Po trzech latach absolwent WSWF może rozpocząć już pracę czy to w szkole, czy w klubie, co nie przeszkadza mu w podnoszeniu kwalifikacji, bo na studiach odczuwanych lub dziennych drugiego stopnia może kontynuować naukę, zdobywając tytuł magistra wf.

Dawniej w WSWF nie widziało się prawie całkiem wybitnych sportowców. Nie byli oni zbyt skorzy do podejmowania studiów w tym kierunku. Obecnie regulamin egzaminów wstępnych daje ułatwienia sportowcom, przez uzyskiwanie dodatkowych punktów za posiadaną klasę sportową. Ta zmiana regulaminu spowodowała, że na pierwszym roku studiów jest już 60 osób z I lub II klasy sportową, a m. in. reprezentantki kraju w gimnastyce — Karelus i Zięba oraz wicemistrz świata w strzelectwie — Gawliowski.

Jeśli jesteśmy przy studentach, to należy dodać, że na pierwszy rok przyjętych zostało 148 osób, w tym na kierunek nauczycielski — 103, a na kierunek trenerski — 45 (lekkoatletyka 20 osób, narciarstwo z łyżwiarstwem szybkim 25 osób). Łącznie na studiach stacjonarnych kształcą się będzie w bieżącym roku akademickim 551 osób, a na studiach zaocznych — 446.

W Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego nastąpiły w tym roku zmiany związane z powstawaniem instytutów w miejsce dotychczasowych katedr i zakładów naukowych. Na ten temat mówi rektor WSWF, doc. dr hab. Stanisław PANEK.

„W miejsce 9 dawnych katedr i 26 zakładów utworzyliśmy, w myśl zarządzenia GKKFIT, trzy Instytuty i jeden Zakład na prawach Instytutu, a w ich obrębie 12 zespołów dydaktyczno-wychowawczych. Od 1 marca działalność naukową prowadzi Instytut Teorii i Metodyki Wychowania Fizycznego i Sportu z dwoma zakładami: Zakładem Wychowania Szkolnego i Zakładem Sportu, Instytut Społeczno-Pedagogiczny, Instytut Wychowania Fizycznego, Instytut Biomedycznych Problemów Wychowania Fizycznego oraz Samodzielny Zakład Rekreacji i Rehabilitacji Ruchowej, ten ostatni na prawach Instytutu. Mówiąc lapidarnie Instytuty mają za zadanie prowadzenie badań naukowych, a zespoły — działalność dydaktyczno-wychowawczą”.

Na zakończenie warto wspomnieć, że w kwietniu 1972 r. rozpocznie się pierwszy etap budowy nowych obiektów dla WSWF, na terenach Parku Kultury i Wypoczynku, inwestycji rzędu 350 mln złotych. Zyska więc wreszcie uczelnia obiekty na miarę swych potrzeb i znaczenia.

M. KASPRZYK

## Co—gdzie—kiedy?

(Ciąg dalszy ze str. 5)

krajowa wystawa figurek historycznych (niedz. 9—16), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (niedz. 10—16), Dom Matejki, Florjańska 41 (niedz. 10—15), Szolajskich, pl. Szczepański 8: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (niedz. 10—16), Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (niedz. 9—15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w. Wystawa obrazów malarzy krak. (niedz. 10—16), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3 (niedz. 11—14), Podziemia kościoła św. Wojciecha (sob. 9—18), (niedz. 9—15), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. kultura ludowa (11—15), Muzeum Przyrodnicze, Siawkowska 17 (11—13), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9—17 wstęp wolny), Galerie: Krzysztofory, Szczepańska 2: Wystawa A. Bereziańskiego i J. Kozłowskiego (11—18), Pryzmat, Łobzowska 3: Grafiki miesiąca (11—21 niedz.), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4. Wystawa L. Chwiłki (1864—1944) (11—18), Muzeum „Rydłówka” Bronowice, ul. Tetmajera 109 (11—14), KTF, ul. Boh. Stalina-grada 13: Venus 71 (9—21), Kopalnia Soli, Wieliczka (9—18), Muzeum Lotnictwa, Czyżyny (10—14).

## Dyżury

SOBOTA

Chirurg., Urolog., Neurolog., Okulist.: N. Huta, Laryng.: Kopernika 23a, Chirurg, dzieci.: Prokocim, Grzliczy 4 dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just., Pogot. Ratunk.: Siewierskiego 1: Wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 614-00 (17—22), dla dzieci i młodz. 611-42 (15—17), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMoT. Kraków 417-60, Zakopane 27-97, Tarnów 23-70, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43, N. Targ 29-42, (od 7—22), Inform. o usługach, Sołskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolej. zagran. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

NIEDZIELA  
Chirurg.: Trynitarska 11, Laryng.: Kopernika 23a, Urolog.: Grzegorzka 18, Neurolog.: Kobierzyń, Okulist.: Kopernika 38, Chirurg, dzieci.: Kopernika 40, Grzliczy dla mężczyzn: Wola Just., dla kobiet: Wola Just.,

## Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA  
Rynek Gł. 45 (tylko w niedziele od godz. 8—21), Dieta 76 (niedz.), Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Fstrowskiego 27, N. Huta: os. Kazimierzowskie, A. Struga 36 (tien).

ROZNE  
ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.  
Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

## Radio

PROGRAM II

SOBOTA

17.00 Na krak. antenie. 17.15 Spiewa J. Potomski. 17.30 25 lat biblioteki w Bochni. 17.45 Melodie Zb. Jezewskiego. 17.55 Studenci i zieleni — tel. Jalu Kurka. 18.20 Widnokraj — wydarzenia ze świata nauki. 19.15 Jak uczyć się języka franc. przez radio? 19.31 Matysiakiowie. 20.01 Recital tygodnia — H. Pischner — klawesyn. 20.29 Samo życie. 20.39 Reportaż z piosenką. 21.09 Przeglad film. — Kamera. 21.24 Na płytach świata. 22.30 Wiadomości sport. oraz sprawozd. z turnieju boksu. 22.45 Zespół Dzwlewiatki. 23.15 Luigi Boccherini.

NIEDZIELA

7.00 Polska Kapela. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. 10.30 Koncert życzeń (Kr.). 12.30 Wesoły poranek. 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 15.00 „Opowieść o pierwszej miłości” słuch. W. Miedwiediewa. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Muzyczny kogel-mogel. 16.20 „Wycieczki nieosobiste”. 16.30 Koncert Chopinowski. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwięk. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Studio współczesne „Etyuda radiowa” słuch. Al. Malszewskiego. 18.40 Pol. muzyka. 19.15 Mikrokabaret piosenek. 19.45 Wojko, strategia, obronność. 20.00 Magazyn literacko-muzyczny. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Rostok 71. 22.05 Ogólnop. wiad. sport. i wyniki Totto-Lotka. 22.35 Spotkania z muzyką.

W TARNOWIE rozebrano eliminacje do krajowych zawodów siatkówki MO i SB, w których startowały zespoły Tarnowa, Końskich i Warszawy (dzielnica Żolibórz). Wygrał Tarnów, zwyciężając pozostałe drużyny po 2:0.

WOJEWÓDZKIE zawody w wielobojku jednostek powiatowych wygrała reprezentacja Wadowic przed Tarnowem i Nowym Sączem. Indywidualnie zwyciężył Z. Platacz z Brzeska przed S. Osińskim z Wadowic i J. Florczyńskim z Oświęcimia. W poszczegól-

## Ze sportu MO

nych konkurencjach wieloboju najlepsi byli: skok w dal — Florczyński (Oświęcim) 6 m, bieg 100 m — Platacz (Brzesko) 11,4 sek, rzut granatem — Banach (Bochnia) 61,5 m, pływanie 50 m stylem dowolnym — Czajkowski (Wadowice) 34,4 sek, strzelanie — Smaluch (Brzesko) 80 pkt.

W WOJEWÓDZKICH zawodach strzeleckich komend powiatowych zwyciężył Nowy Targ 1149 pkt przed Wadowicami 1104 pkt i Dąbrową Tarnowską 1046 pkt. Indywidualnie strzelanie z pistoletu 64 wygrał A. Smaluch (Brzesko) 215 pkt przed S. Bańką (Nowy Targ) 213 pkt a strzelanie z pistoletu 33 — J. Zyzanski (Nowy Targ) 230 pkt przed S. Baranem (Kraków — powiat) 222 pkt.

# TELEGRAFICZNIE

WARSZAWA. Połowa mieszkańców stolicy żyje piłką nożną i nie może się doczekać niedzielnego meczu z NRF. Tłumy widzów były na Stadionie Dziesięciolecia, gdzie trenowali wczoraj zawodnicy NRF. W wypowiedziach udzielanych dziennikarzom goście typują remis. BUENOS AIRES. 3 partia meczu szachowego pretendentów zakończyła się remisem. Stan spotkania: Petrosjan (ZSRR) — Fischer (USA) 1,5:1,5. 4 partia odbędzie się 12 bm. ŁÓDŹ. I tu sympatycy piłkarstwa oczekują na mecz młodzieżowych zespołów Polski i NRF (odbędzie się dziś tj. w sobotę). Przypominajmy, że goście od dwóch lat nie przegrali żadnego spotkania. WARSZAWA. Joanna Bartosz i Lucja Matraszek powołane zostały do gimnastycznej reprezentacji Polski na ME. BERLIN. Wnuk, Kokoszka, Prochoń i Petryszyn awansowali do półfinałów międzynarodowego turnieju pięciarskiego.

Później przestał się nim interesować i używał go tylko w wypadku prawdziwej potrzeby.  
— Nie jeździł nim na swoje nocne wyprawy?  
— Nigdy... Pójdę zapytać mamy, czy wolno mi powierzyć panu kasety. Mam nadzieję, że wstała... Było wópół do jedenastej. Dziewczyna nie wracała dobrą chwilę.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa panu — oznajmiła, pojawiwszy się znou. — Pragnie, by pan ujął mordercę. Ojciec, mówiąc nawiasem, jest jeszcze bardziej przybity, niż mama. Jedyny syn... W co to zapakujemy? Przydałaby się walizka, lub duże pudło... Proszę zaczekać. Chyba wiem, gdzie znaleźć to, czego nam potrzeba.  
— Mama ufa pan